



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 9/2015 (2579) Rok LVI 1.3.2015

„Zaprawdę, powiadam ci:
Dzisiaj będziesz ze Mną w raju” (Łk 23,43)

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Gustaw Zemla „Dobry Łotr” (brąz, cykl „Caritas”)

Ocalamy tylko to, co dajemy *(P.-M. De fieux)*

Odezwa Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Ks. inf. Stanisława Jeża na Tydzień Miłosierdzia

Czcigodni Kapłani, Drodzy Rodacy!

Nastem tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia uczyniłem słowa założyciela Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich Pierre-Marie Delfieux: Ocalamy tylko to, co dajemy.

Słowa te, moim zdaniem, doskonale oddają definicję chrześcijańskiego miłosierdzia i jednocześnie osadzają nas w kontekście trwającego Roku Życia Konsekwentnego.

Nie muszę, chyba przypominać, że Tydzień Miłosierdzia jest okazją do formacji serc i sumień katolików w duchu Bożej miłości, a przede wszystkim uświadamia wszystkim wierzącym obowiązek troski o ludzi ubogich i potrzebujących wsparcia. Papież Franciszek w sposób bardzo radykalny wypowiedział się na ten temat stwierdzając, że... ten, kto praktykuje miłosierdzie, nie obawia się śmierci.

Jak wiemy, wachlarz potrzeb człowieka jest bardzo szeroki i różnorakie są możliwości czynnego realizowania chrześcijańskiego miłosierdzia. Dlatego nasza Polska Misja Katolicka zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie jej działań, aby mogła w pełni służyć duszpasterstwu polonijnemu we Francji.

Ośmielam się zauważyć, że Polska Misja Katolicka służy Rodakom mieszkającym we Francji już ponad 178 lat i ciągle stoi przed bardzo poważnym zadaniem otoczenia naszych emigrantów oraz ich rodzin, adekwatną opieką duszpasterską, mającą na celu wzmocnienie ich wewnętrznej jedności oraz niesienia pomocy w wypełnianiu właściwych każdej rodzinie zadań.

Zadania te polskie ośrodki duszpasterskie starają się dzisiaj wykonywać ze szczególną troską, znając nadzwyczajne realia polskich rodzin emigracyjnych. Wypełniają to poprzez postugę głoszenia im słowa Bożego, sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów oraz poprzez bezpośredni kontakt międzyosobowy, który ma prowadzić ich do spotkania z Bogiem.

Z mojego wieloletniego doświadczenia, jako Rektora PMK, wynika, że Polacy pragną też takiej opieki duszpasterskiej, do której byli przyzwyczajeni w kraju ojczystym. Choć wielu z nich nauczyło się już miejscowego języka, to jednak oni i ich rodziny chcą w

parafii mówić po polsku, śpiewać i modlić się w języku ojczystym, domagają się też obecności polskiego kapłana. Dla wielu polskich rodzin opieka duszpasterska w języku ojczystym oraz pielęgnowanie polskich tradycji religijnych mocno łączy się też z kulturowaniem rodzimej kultury i tożsamości narodowej.

Dlatego z taką wdzięcznością zwracamy się do Boga za to, że ciągle do pracy w Polskiej Misji Katolickiej we Francji posyła szafarzy, którzy ofiarowują wiernym swoją sakramentalną postugę, sprawując świętą liturgię, czekając na nas w konfesjonatach, odwiedzając w szpitalach, troszcząc się o katechizację naszych dzieci.

To właśnie duszpasterzom oraz Wam, drodzy Rodacy, chciałbym podziękować za zaangażowanie w przygotowanie uroczystości związanych z odsłonięciem i poświęceniem pomnika św. Jana Pawła II na skwerze Jana XXIII w Paryżu. Dziękuję za Waszą obecność podczas uroczystej celebry Mszy św., która miała miejsce 25 października 2014 r. w katedrze Notre-Dame pod przewodnictwem Jego Eminencji kardynała André Vingt-Trois, Arcybiskupa Paryża. Dziękuję także za każdy dar serca z Waszej strony. Sądzę, że nie bez woli Bożej Opatrzności, po wielu latach starań udało się nam sfinalizować całą batalię administracyjną związaną z uzyskaniem pozwolenia na postawienie pomnika w tak ważnym miejscu; miejscu o znaczeniu zarówno duchowym jak i historycznym. Ufam, że postać św. Jana Pawła II będzie wymownym znakiem dla tych, którzy dzisiaj zapominają o jego duchowej spuściźnie. Jestem przekonany, że wspomniana uroczystość była dla wielu niezwykłym przeżyciem duchowym a także wydarzeniem, które z pewnością przejdzie na trwałe do chlubnych kart historii Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Warto w tym miejscu wymienić jeszcze kilka innych inicjatyw podjętych przez Polską Misję Katolicką, a które zasługują na szczególną uwagę i mogą być zrealizowane jedynie dzięki hojności Waszych serc. Na uwagę zasługuje tutaj m.in. trwająca inwentaryzacja Archiwum Polskiej Misji Katolickiej, które zostało przewiezione z La Ferté sous Jouarre do Seminarium Polskiego w Paryżu, mającego swoją siedzibę w Issy-les-Moulineaux. Muszę stwierdzić, że Archiwum PMK bardzo długo było stosem wymieszanych akt. Dopiero w ostatnich latach zostało częściowo zinwentaryzowane. Potrzeba jednak jeszcze wielu lat, aby zostało ono w pełni uporządkowane. Dodatkowo, chciałbym zauważyć, że w związku z inwentaryzacją Archiwum Bieżącego Polskiej Misji Katolickiej we Francji, w budynku Seminarium Polskiego zdeponowano także kilkanaście zespołów akt. Ponadto potrzebna jest konserwacja,

idealne chronologiczne ułożenie przynajmniej części akt, a następnie ich paginacja. Jest to praca trudna, mozolna, ale ważna i konieczna, która potrzebuje kontynuacji i wykończenia. Niestety, cały proces związany z archiwizacją wymaga także wielu nakładów finansowych. Liczę więc, Drodzy Rodacy, na hojność Waszych serc.

Nie mniejszą troską chcemy także otoczyć sam budynek Seminarium Polskiego, który zgodnie z decyzją Konferencji Episkopatu Polski został przekazany w zarząd Polskiej Misji Katolickiej. Wołą polskich biskupów jest, aby budynek Seminarium, służył odtąd potrzebom PMK, która zobowiązała się w zamian udzielać w nim nadal miejsca pięciu księżom - studentom z Polski. Ważną kwestią, z jaką będziemy musieli się uporać jest jego remont i modernizacja.

Pragnę przypomnieć, że w trosce o Was, moi Rodacy, powstały Domy PMK w Lourdes, La Ferté sous Jouarre, na Korsyce, w Dinard a ostatnio Dom Miłosierdzia Bożego w La Ferté Imbault. W domach tych możemy nie tylko odpocząć, przeżyć święta w atmosferze religijnej i polskiej tradycji, pod serdeczną opieką Sióstr zakonnych, ale także spędzić „jesień naszego życia”, do czego bardzo serdecznie zachęcam. Niestety, utrzymanie, remonty tych Domów oraz dostosowanie ich do obecnych przepisów wymaga także dużych nakładów finansowych.

Warto mieć na uwadze, że w ogóle istnienie i funkcjonowanie Misji uzależnione jest od Waszych ofiar, ponieważ nie otrzymuje ona żadnej pomocy ze strony państwa francuskiego. Dlatego już dziś chcę wszystkim ofiarodawcom serdecznie podziękować i prosić o dalszą pomoc. Niech to będzie dar miłosierdzia złożony od polskich rodzin dla rodziny jaką jest Polska Misja Katolicka we Francji, a za którą jesteśmy wszyscy odpowiedzialni. Podarujcie więc, Drodzy Rodacy, w Tygodniu Miłosierdzia „Kroplę Miłości” Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ponieważ... ocalamy tylko to, co dajemy.

Za każdą ofiarę z całego serca dziękuję
Ks. inf. Stanisław Jeż

Ofiary z Tygodnia Miłosierdzia prosimy przysyłać na adres: Polska Misja Katolicka, 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Czekiem na: Mission Catholique Polonaise La Banque Postale 0126875N020; czekiem na: Association Concorde La Banque Postale 3427210U033, jeśli chce się otrzymać reçu fiscal) □



foto: D. Kasparian

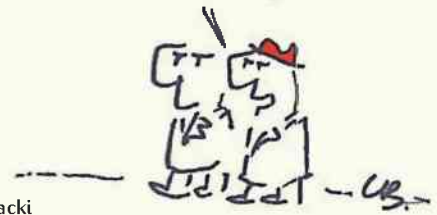


Telegram... bezgrzeszny



MiJ Boże, szczęście, bezgrzeszne lata... Zi pomni j! - jak trzeźwiu fantatów ni pi prawnych Piotr P! Można do nich tylko westchnąć, z niewinnym uśmiechem, jak pamięć nam jeszcze de pisi je. Tymczasem każdy, no prawie każdy miał przecież taki czas durny, chmurny, a beztrojski i niewinny w su ym wczesnym życiu ysie, nawet jeżeli wokół świat był bardzo grzeszny, grzmiały armady i i padały cywilizacje. I później, przez cale grzeszne swe życie, gdzieś tam w in famiylnych zakamarkach osobniczej osobowości, atarwisyycznie tęsknimy za taką wolnością malolata - od wad własnych: w myśli, mowie i uczynkach... zwłaszcza, i w świecie wadliwym też. Ciekawe, że grzechy czleka kuszą i nęcą, i... wciągają namiętnie i beznadziejnie, a jednocześnie tęskni on do tój dziecinnej, bezproblemowej, bezgrzesznej swobody ducha. Ot, taka - widzisz - jego natura transcendentnie nadana. No właśnie, może dlatego, jakoś instynktownie lubię ten czas naznaczony atmo ferą niewesołej przecież autor, flek ji nad własną marnością... Te wszystkie rozdrafywanias przyschniętych wsiydów, za pomnianych niły niegodziwości; to wzbudzanie usilne żalów niechcianych, powroty marnotrawne - tam i z powrotem, otrzfywanie się z mamorny scibolonj na czarną godzinę i samolubstwa, i megalomani... mnijsza j i większa j. Ten czas uyciszenia blyskotek i jazgotu, i jarmarku próżności. Czas u ymagujacy „masochsyzm” niemal pokoy i postu wszelkiego, ty gdzieś na końcu tój wewnętrznej drogi umartwienia, z wert.pami, zobaczyc znowu Światło w tunelu, przeczuc smak bezgrzesznej, smak swoistj wolności, z nadzieją ponadczasowości... zmartu ychwaństwa. P.O.

- Z POUFNICH ŹRÓDEŁ DOCHODZA USIADOMOŚCI, ŻE NA ZAKOŃCZENIE WIELKIEGO POSTU PREZIDENT PUTIN JEDNOSTRONNIE WYCOFA WSZYSTKIE SWOJE WOJSKA Z UKRAINY. OCZEKUJE TYLKO NA POWOŁANIE WSPÓLNEGO ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEGO MINISTERSTWA OBRONY...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Zerwijmy z naszymi grzechami – str. 5
- | Grzech jest rzeczywistością obiektywną – str. 8
- | Vu à la télé – str. 11
- | Rzeszowska walka o życie – str. 12
- | Trzeba pomóc Arturowi! – str. 15

Zbite szklanki

Marek Brzeziński

Takim zawołaniem oznajmialiśmy światu, że nasze podchody, czy gra w chowanego nie powiodły się i, że trzeba wszystko zacząć od początku, bo ktoś nie przestrzegał reguł, albo je naruszył celowo lub przez przy padek, głupotę czy niezręczność, ale je naruszył.

W Brukseli i potem w Mińsku nikt nie miał na tyle odwagi by Putinowi, którego fizjonomia doskonale oddaje to, co czai się w jego psychice, bo przecież nie w duszy i, która pozwoliłaby mu na zrobienie wspaniałej, ogólnoplanetarnej kariery w kolejnych odcinkach filmu science – fiction „Alien” – „Obcy”, by rzucić w twarz okrzyku znanego mi z podwórka – „zbite szklanki”. Fajnie wychodziło się z kina na Leicester Square, w samym sercu Londynu, po premierowej projekcji kolejnego Jamesa Bonda. Latarnie tulily nas światłami. Chińskie restauracje pobliskiego Soho mamily zapachami. A my z kieszeniami pełnymi marzeń wchodziliśmy na rampę chodnika w migotliwym błysku neonów przeżywając przygody agenta 007. Roger Moore był dla mnie w tej roli faworytem, ale chyłę czoła przed innymi gustami – Sean Connery czy inni. Tyle tylko, że ten świat walki ze złem, z paranoiczną obsesją panowania nad światem, z tym maniackalnym problemem dominacji nad wszystkim i wszystkimi, kończył się,

gdy na ekranie pojawiał się napis – „The End”. Wiedzieliśmy, że to koniec... filmu. Więc mogliśmy jeszcze przez jakiś czas wygrzewać foteliki kina przy skwerku, na którym postawiono figurę Charlie Chaplina. Mogliśmy tam siedzieć słuchając wpadającej w ucho muzyki, bo wiedzieliśmy, że to tylko film.

W siedemdziesiąt lat po Hitlerze i w trzydzieści lat po Bondzie na Leicester Square – obudziliśmy się. *ciąg dalszy na str. 6*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

 Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

 Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

II Niedziela Wielkiego Postu

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: W krainie życia będą widział Boga.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 31b-34

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia, Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby nam wraz z Nim i wszystkiego nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł za nas śmierć, co więcej – zmarłychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?

EWANGELIA

Mk 9,2-10

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniące białe tak, jak żaden wytwórca sukna na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasza z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Nie wiedział, bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, ostanający ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. I zaraz potem, gdy się rozeszli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy powstać z martwych. □

Życ nadzieją

O. Andrzej Makowski CSsR

W okresie Wielkiego Postu, a więc czasu przygotowywającego nas do Świąt Wielkanocnych musimy uświadomić sobie, co się stało udziałem człowieka przez mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Przede wszystkim zostaliśmy w yku pieni z niewoli grzechu i otrzymaliśmy nadzieję życia wiecznego. Te wielkie dary Boże nie staną się naszym udziałem, jeśli nie będziemy mieli głębokości i żywej wiary. Właśnie wiara nakazała nam poświęcić wysiłek pracy nad sobą, aby pokonać szatańską pokusę i wytrwać na drodze chrześcijańskiej doskonałości.

W tych ważnych zobowiązaniach przypomina nam w szczególny sposób każda Eucharystia, dając nam jednocześnie siłę do pokonania pokus odciągających nas od Chrystusa.

Często podejmujemy wysiłki, które pomagają nam walczyć z jakąś wadą, słabością, natogiem, który jest w nas. I jest to oczywiście dobre i potrzebne, ale może pójdźmy w tym roku o krok dalej. Nie pozostawmy tylko na płaszczyźnie usuwania zła, które jest w nas czy wokół nas, ale spróbujmy tę przestrzeń duchową jakoś zagospodarować pozytywnie.

W tym Wielkim Poście przeżywamy Rok Życia Konsekrowanego, który został ogłoszony przez papieża Franciszka. Obchodzony on jest pod hasłem: *Ewangelia, prorocтво, nadzieja – życie konsekrowane w Kościele dzisiaj*. Rok ten rozpoczął się w pierwszą niedzielę Adwentu 2014 r., a zakończy 2 lutego, 2016 r. Papież podał również, jakie są cele tego roku. Pierwszy to spojrzeć w przeszłość z wdzięcznością. Jako

redemptoryści dziękujemy Bogu, że w osobie św. Alfonsa M. de Liguoriego w Kościele powstało nasze zgromadzenie. Dziękujemy za świętych i błogostawionych oraz dzieła misyjne (zwłaszcza misji ludowych), jakie prowadzimy od 1732 r. Chcemy dziękować również za naszych świętych męczenników, którzy oddali życie za Jezusa. Tak jak to było na Słowacji. Decyzją centralnych władz byłej Czechosłowacji, w nocy z 13 na 14 IV 1950 r. brutalnie sparaliżowano na długie lata życie zakonów męskich i całego Kościoła na tej ziemi. Noc ta zostanie na zawsze w pamięci Kościoła w Czechach i na Słowacji, jako najciemniejsza, najbardziej barbarzyńska w historii byłej komunistycznej Czechosłowacji. Siły bezpieczeństwa zlikwidowały wtedy na terenie Słowacji 89 klasztorów (w tym redemptorystów). Odwieziono do miejsc internowania, na które zamieniono kilka większych klasztorów, 740 zakonników. W następstwie tych działań zlikwidowano formalnie zakony męskie. Nastąpiły pokazowe procesy, podczas których zapadały wyroki skazujące na dożywocie lub wieloletnie więzienia za tzw. „współpracę z wrogiem dla systemu – Watykanem”. Wśród nich był męczennik, bł. Metod Dominik Trčka. Został oskarżony o współpracę z biskupem greko-katolickim Gojdičem, o propagowanie jego antypaństwowych listów pasterskich oraz o to, że poprzez swoich przełożonych w Pradze przekazywał tajne informacje do Rzymu. Po sfingowanym procesie skazano go 21 IV 1952 r. w Bratysławie na 12 lat więzienia pod zarzutem szpiegostwa i zdrady państwa. W konsekwencji pobytu w celi karnej jego stan zdrowia ciągle się pogarszał tak, że O.

Trčka zmarł 23 marca 1959 r. Dnia 4 listopada 2001 r., podczas Mszy św. celebrowanej na placu św. Piotra w Rzymie, św. Jan Paweł II ogłosił błogostawionym O. Metodego Dominika Trčkę, męczennika za wiarę Kościoła greko-katolickiego na Słowacji.

Drugim celem Roku Życia Konsekrowanego jest to, aby zakonnicy przeżywali terazniejszość z pasją. W konstytucjach redemptorystów czytamy: głoszą ludziom orędzie zbawienia i czas upragniony, by się nawrócili i uwierzyli Ewangelii. Wielki Post jest dla nas czasem głoszenia rekolekcji wielkopostnych w parafiach, aby ludziom uświadamiać, że bez Chrystusa nigdy nie zrozumiemy siebie. Bez Chrystusa nie odnajdziemy sensu naszego życia. Bo tylko Bóg jest naszym Panem; tylko z Niego płynie siła i męstwo, i tylko w Nim jest nasze zwycięstwo. Niech ta świadomość prowadzi nas do wielkanocnej radości.

I w końcu trzeci cel to przyjęcie przyszłości z nadzieją. Dla nas taką nadzieją są nowe placówki misyjne. Od wrześniowej wizyty Franciszka w Albanii pracujemy we współpracy międzynarodowej (Polak, Hiszpan, Anglik) w Tiranie, gdzie przez lata były to tereny bez Boga.

Drodzy czytelnicy Głosu Katolickiego, Jezus mówi. Nie chodzi tylko o nawrócenie w Wielkim Poście. Ale o to, aby po nawróceniu w naszym sercu zamieszkała wiara, a ona przecież, wiara, wymaga czynów, gdyż wiara bez uczynków martwa jest. Każdy z nas potrzebuje oczyszczenia, nawrócenia i odnowy. Pamiętajmy jednak, że ten wysiłek nawrócenia nie jest jedynie dziełem ludzkim. I w tym tkwi nasza nadzieja. Przecież tak wielu z nas może powiedzieć: to nie pierwszy Wielki Post w naszym życiu i tak często nie udało się wytrwać w tych naszych postanowieniach. Może wtedy zapomnieliśmy o Tym, który nas umacnia. Zaprośmy, więc do naszego życia Jezusa, który przeżył ten czterdziestodniowy post zwycięsko. On nam pomoże.

Zechciejmy więc za św. Augustynem prosić Boga: „Boże daj mi siłę, abym mógł zrobić wszystko, czego ode mnie żądasz, a potem żądaj ode mnie, czego chcesz”. □



ROZWAŻANIA PASYJNE (II)

ks. Michał Czelny

Zerwijmy z naszymi grzechami

W kolijną niedzielę Wielkiego Postu, kontynuujemy nasze rozważania pasyjne, na temat ostatnich słów Jezusa wypowiedzianych z uświęconego drzewa hańby, z drzewa krzyża.

Dzisiaj zechcemy wspólnie rozważyć zdanie wypowiedziane przez konającego Zbawiciela do jednego z dwóch łotrów, którzy z Nim zostali ukrzyżowani: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23,43).

Jezus nie umiera sam. Ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie. Arcykapłani i uczeni w Piśmie, którzy się znajdowali na Golgocie drwili z Jezusa i mówili: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem” (Łk 23,35). Ponadto szydzili z Niego także żołnierze stojący w pobliżu. Podawali Jezusowi ocet i mówili: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie” (Łk 23,36).

Tak, więc widzimy, że gdy Jezus zawisł na belce krzyżowej, wrogowie chcieli powiększyć jeszcze jego cierpienia poprzez szyderstwa i drwiny. One to miały podkreślić niemoc Jezusa, który za życia pomagał innym, nawet przelotnie napotkanym ludziom. Uzdrawiał, chorych, a nawet wskrzeszał umarłych. W takim to otoczeniu Jezus przeżywał ostatnie chwile swego ziemskiego życia.

Co więcej, ukrzyżowano obok Jezusa dwóch łotrów, którzy mieli odmienne, a wręcz przeciwne zachowania. Przyjrzyjmy się przez chwilę ich postawie. Jeden z nich, w ostatnich chwilach swego życia, szydzi z Jezusa, dopuszcza się nawet bluźnierstw, wszak powiada: „Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw, więc siebie i nas”, (Łk 23,39). Całkiem inaczej natomiast zachowuje się drugi złoczyńca, drugi zbrodniarz, względem konającego Jezusa. Ten jest przekonany o niewinności Jezusa, dlatego staje w Jego obronie. Następnie przyznaje się do popełnionych przez siebie win i oświadcza, że zasłużył na karę, którą odbywa. Co więcej, to właśnie ów „dobry łotr”, jako jedyna osoba na Golgocie w agonii męki Zbawiciela, uznał Go za Króla Wszechświata. Wiara Dyzmy, – bo tak nazywają go Apokryfy – jest większa niż ziarno gorczycy.

Choćby Twoja wiara – bracie i sestro – była krucha, ledwo się tliła i przemieszana była z wieloma wątpliwościami, to popatrz na tegoż współwizującego ze Zbawicielem łotra. On, bowiem nie patrzy, że tronem tego Króla, tronem Jezusa – jest krzyż hańbiący; koroną Zbawiciela – wieniec cierniowy; berłem – gwoździe w rękach; purpurą królewską – szkarłat krwi, którą jest zbroczony, a orszakiem królewskim – złoczyńcy. On z wiarą woła: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42). Skrucha łotra i wiara, w duchu której widzi on



w ukrzyżowanym Jezusie niebieskiego władcę i Pana, zostaje natychmiast wynagrodzona. Jezus uroczyście obiecuje żałującemu łotrowi: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23,43).

Tak więc z tych dwóch ludzi, z tych dwóch współwizujących obok Jezusa złoczyńców i zbrodniarzy, tylko jeden wykorzystał we właściwy sposób tę wielką szansę zbawienia. Tylko jednemu Jezus obiecał tę łaskę. On jeden dosięgnął miłosierdzia Chrystusa. Dlaczego? Ponieważ uznał swoje grzechy, żałował za nie i nawrócił się. Nawrócenie jest więc warunkiem doświadczenia miłosierdzia Bożego.

Jezus przez całe swoje ziemskie życie wskazywał nam, że każdy, a nawet największy grzesznik, może dosięgnąć Jego miłosierdzia. Przyszedł w gościnę do celnika Zacheusza, człowieka znienawidzonego i przekreślonego przez wszystkich. Zacheusz, który dotychczas gromadził bogactwa, często krzywdząc innych, zapragnął wynagrodzić poczwornie skrzywdzonym i połowę majątku rozdać ubogim. Podobnie kobieta cudzołożna, którą chciano ukamienować, została z miłością przygarnięta przez Jezusa. Ona żałowała swoich czynów i dlatego doświadczyła przebaczenia, które odmieniło jej dotychczasowe życie.

Chrystusowe miłosierdzie ogarnia wszystkich bez wyjątku, bo za każdego z nas Jezus oddał swoje życie. Jednak warunkiem doznania Jego miłosierdzia jest rzeczywiste nawrócenie. Chrystus przebaczył łotrowi, ponieważ ten uznał swoją winę, i gorzko za nią żałował.

ciąg dalszy na str. 10

KRAKÓW | Przygotowania do Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie nabrały dużego tempa, stąd pomysł produkcji serwisu informacyjnego, stworzonego przez Krajowe Biuro Organizacyjne ŚDM w Warszawie. 4-5 minutowe audycje, zatytułowane „Wiadomości Światowych Dni Młodzieży”, są wydawane, co piątek, począwszy od 30 stycznia br. i prezentują m.in. newsy z poszczególnych diecezji, zarówno polskich, jak i z zagranicy. Dzięki temu udaje się nakreślić szeroką panoramę przygotowań do wyjątkowego wydarzenia, jakim będzie spotkanie papieża z młodzieżą w Krakowie. Serwisu informacyjnego można słuchać na stronie internetowej Krajowego Duszpasterstwa Młodzieży: kdm.org.pl. W wersji profesjonalnej (jakość radiowa) dostępny będzie natomiast za pośrednictwem serwisu dźwiękowego Katolickiej Agencji Informacyjnej – AudioKAI.

WASZYNGTON | Papież wygłosi przemówienie do Kongresu USA. „Jesteśmy wzruszeni, że Ojciec Święty przyjął nasze zaproszenie i z niecierpliwością będziemy oczekiwać na jego przemówienie do narodu amerykańskiego” – powiedział przewodniczący Izby Reprezentantów, John Andrew Boehner. „W tych czasach globalnego kryzysu jego przesłanie współczucia i ludzkiej godności dotyka wszystkich wyznań i środowisk”. Ks. Lombardi powiedział, że stolica USA będzie pierwszym punktem papieskiej podróży do tego kraju (IX. 2015). Następnie Franciszek uda się do Nowego Jorku i Filadelfii, gdzie weźmie udział w Światowym Spotkaniu Rodzin.

WATYKAN | Ojciec Święty mianował komendantem Gwardii Szwajcarskiej podpułkownika Christopa Grafa. Jednocześnie awansował go do stopnia pułkownika. Nowy komendant Gwardii Szwajcarskiej wstąpił do tej jednostki w 1987 r., jako zwykły żołnierz. Następnie był instruktorem rekrutów, a od 2010 r. zastępcą komendanta. Pochodzi z kantonu Lucerny, a jego językiem ojczystym jest niemiecki. Płk Graf jest żonaty i ma dwoje dzieci. Został następcą pułk. Daniela Rudolfa Anrigo, który pełnił swoje obowiązki do 31 stycznia br. Gwardia Szwajcarska dba o bezpieczeństwo papieża od 1506 r. □

Zbite szklanki

ciąg dalszy ze str. 3

Jedni z koszmaru wojny – inni z fascynującej opowieści o agencie ratującym świat. Dzisiaj stojąc oko w oko przed takim koszmarem marzymy o... 007, ale realnym, który nas uwolni od przerażającego oblicza Putina. Każdy przeciętny zjadacz bagietki i bigosu, Anglik raczący się piwem w pubie, Chorwat zasiadający do rybki z grilla, czy Austriak pochylający się nad swoim strudlem jabłkowym w wiedeńskiej kawiarence i kątem oka patrzący na sukcesu austriackich alpejczyków w Beaver Creek, na mistrzostwach świata, zadają sobie to samo pytanie – dlaczego nikt nic nie robi by uratować świat przed wariatem z Kremla!. Ręce opadają. Były prezydent Sarkozy twierdzi, że „Rosja miała pełne prawo do zajęcia Kremla”. W Niemczech mówią językiem kupców, którzy by handlowali nawet z okupantem, byleby zrobić kasę. Francuzi to samo – sprzedaż Mistrali, to dla nich oczywistość. Oni by te okręty sprzedali nawet diabłu na podbicie Królestwa Niebieskiego, bo jak śpiewała Liza Minelli „pieniądze wprawiają w ruch cały świat”. To prawda. Ale co będzie jak on wyleci z orbity? Świat – nie Mistrale. W Egipcie przyjmowano go jak boską istotę. Drukowano jego „macho” obrazki. Pótnagi tors gdy jedzie na koniu. Putin gra w hokeja. Putin judoka z czarnym pasem. Putin towi najpiękniejszego pstrąga w rzece. W sumie to biedny ten Putin, bo musi udowodniać światu, a przede wszystkim sobie, że istnieje. Biedni ci Rosjanie, naród skądinąd szalenie miły, ale głupi aż do onuc, bo ogłupiany od Piotra Wielkiego i carycy Katarzyny. A dlaczego? A dlatego, że w większości popiera Putina jako „prawdziwego rosyjskiego patriotę”. To wykracza tak bardzo poza bariery intelektualne europejskich i zachodnich przywódców uwiązanych

do swych wartości demokratycznych, jak koń kowboja do kotka, że nie potrafią znaleźć sposobu rozmowy z psychopatą z Kremla. Amerykańscy psychologowie zdiagnozowali u Putina syndrom zachowań autystycznych. Pewna pani psychiatra powiedziała, że aby to potwierdzić, to trzeba by było zajrzeć do jego mózgu. Byłoby by wspaniale. Nie napiszę, że „pysznie” bo to mogłoby być źle zrozumiane. A co w tym mózgu? Ano obsesyjna wielkość Rosji. Kontrola nad byłymi republikami sowieckimi. Brak jakichkolwiek hamulców moralnych, politycznych czy ludzkich przed wyciągnięciem ręki po wiaderko kumpla z piaskownicy europejskiej, który się zdobył na to aby samemu sobie zorganizować i wiaderko, i szpadek, a jeszcze kilkadziesiąt lat temu dostawał je z Kremla. Putin jest rarogiem. Chorym. Niebezpiecznym. I demokratyczny świat powinien go zakuć w specjalny kaftanik ze specjalnymi rękawkami i wsadzić na oddział zamknięty gdzie mógłby tworzyć swoje wielkie wizje. Nawet można by dać mu pędzel i sztalugi by je malował. Hitler też był kiepskim malarzem, ale istnieją taka terapia. Przez malowanie. Szkoda, że jej wtedy nie zastosowano. Ponoć inteligentny człowiek popełnia tylko raz ten sam błąd. Chamberlain i Merkel, Hollande i Daladier. Hitler prowadził politykę ekspansji terytorialnej – Francja, Wielka Brytania chowały uszy po sobie by do wojny nie doszło. Doszło. Teraz w przypadku Putina, to nie jest opowieść ani film. Ten człowiek nie cofnie się przed niczym. Jest wierny swojemu wizerunkowi, twardego Rosjanina i dlatego porozumienia – Mińsk 2, wzorem naszego wielkiego biskupa bajkopisarza – „między bajki wrzucę”.

Marek Brzeziński

Z KRAJU

- Po powrocie z Brukseli Ewa Kopacz oświadczyła, że polskiej delegacji udało się osiągnąć te cele, z którymi jechała na szczyt, czyli m.in. „utrzymać determinację UE w kwestii sankcji”. Szczyt omawiał zawarte w Mińsku porozumienie o zawieszeniu broni.
- Rząd w ciągu kilku miesięcy wysłał na Ukrainę policyjny kontyngent do udziału w misji doradczej Unii Europejskiej. W jego skład będzie wchodziło do 10 funkcjonariuszy.
- MSZ Schetyna w Budapeszcie spotkał się z premierem Węgier Orbanem i szefem dyplomacji tego kraju Szijjarto. Rozmowa dotyczyła m.in. jedności Grupy Wyszehradzkiej.
- Papież Franciszek wyraził zgodę na beatyfikację polskich franciszkanów: o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka, którzy 9 sierpnia 1991 r. ponieśli śmierć męczeńską w Peru. Beatyfikacja odbędzie się 5 grudnia 2015 r.
- Górniczy z Jastrzębskiej Spółki Węglowej wracają do pracy. Ze stanowiska ustąpił prezes spółki. Protestują nadal rolnicy, którzy m.in. blokowali drogi wokół Warszawy. Swoje postulaty zgłaszają pielęgniarki i kolejarze.
- Po raz pierwszy sondaż IBRiS pokazał, że jest możliwa II tura wyborów prezydenckich. Poparcie dla urzędującego prezydenta Komorowskiego spadło do 49%. Na Andrzeja Dudę chce głosować 26%. Kandydatka SLD Ogórek otrzymała w tym sondażu 5%. Na 2% może liczyć Jarubas (PSL). W sondażu Millward Brown chęć głosowania na Komorowskiego zadeklarowało 47% respondentów, a poparcie dla Dudy wzrosło do 24%.
- Z sondażu IBRiS o poparciu partii politycznych

wynika, że do Sejmu weszłyby tylko 4 partie. PO ma popierać 36% badanych, PiS – 33%, SLD – 8%, a PSL – 7%. Poniżej progu jest KORWIN z 3%.

- Wkrótce ma być gotowa międzynarodowa Brygada tworzona z jednostek litewskich, polskich i ukraińskich. Ma liczyć 4,5 tys. żołnierzy, a jej sztab będzie działał w Lublinie. Jednostka ma się składać z trzech narodowych batalionów, które będą stacjonowały w swoich krajach.
- Rozpoczął się powrót do kraju żołnierzy Polskiego Kontyngentu Wojskowego EUFOR w Republice Środkowoafrykańskiej, którzy zakończyli swoją misję.
- Dotychczasowy wiceszef policji nadinsp. Krzysztof Gajewski odebrał z rąk MSW Teresy Piotrowskiej nominację na stanowisko komendanta głównego policji.
- Instytut Pamięci Narodowej zaapelował do mieszkańców wsi Rudnica (województwo lubuskie) o zmianę nazwy ulicy, której patronem jest nadal Bolesław Bierut. Władze samorządowe twierdzą, że nazwy nie zmieniają, bo to oznacza dodatkowe koszty.
- Pion śledczy białostockiego oddziału IPN postawił zarzuty byłemu Komendantowi Województwu MO w Ciechanowie Stanisławowi K. Byłemu komendantowi MO zarzucono popełnienie „25 komunistycznych zbrodni przeciwko ludzkości”.
- Łódzka prokuratura bada, czy Grubski z PO podał nieprawdę w oświadczeniu majątkowym. Senatorowi „umknęło” 70 tys. zł na jednym z kont.
- Po pożarze mostu Łazienkowskiego w Warszawie, zdecydowano o zamknięciu tej przeprawy do odwołania.

- Były działacz opozycji i minister w rządzie Mazowieckiego – Aleksander Hall został odznaczony przez ambasadora Francji insygniami oficerskimi orderu francuskiej Legii Honorowej. Odznaczenie zostało mu przyznane za „wkład w kształtowanie relacji polsko – francuskich i popularyzację historii Francji w Polsce”. Hall jest autorem kilku prac o francuskiej polityce współczesnej.
- 42 procent osób w wieku pomiędzy 25. a 64. rokiem życia nigdy nie korzystało z komputera lub nie potrafi wykonać na nim najprostszych operacji.
- Unijny urząd statystyczny zestawiał kategorie wiekowe samochodów zarejestrowanych w krajach Wspólnoty. W Polsce 71 procent zarejestrowanych aut ma co najmniej 10 lat. To dwa razy więcej niż w Niemczech i prawie trzy razy więcej niż w Belgii, czy w Wielkiej Brytanii. Zaledwie co 25. samochód zarejestrowany nad Wisłą ma mniej niż dwa lata.
- W Polsce rośnie liczba samobójców. Rocznie w ten sposób życie kończy co najmniej 200 tys. osób. Co piąty odbiera sobie życie dlatego, że nie ma pracy.
- Spada liczba ślubów zawartych w kościołach i jednocześnie rejestrowanych w urzędach stanu cywilnego. W 2013 r. było ich tylko 64 proc. W latach 2001–2002 Polacy zawierali w kościołach ponad 73 proc. małżeństw.
- 67-letni Aleksander Doba z Polic, który dwa razy opłynął kajakiem Atlantyk, został wybrany przez amerykańską edycję „National Geographic” Podróżnikiem Roku 2014.
- W wieku 91 lat zmarł profesor Jerzy Reguński, autor reformy samorządowej z 1990 roku. □

MSW atakuje mera prawicy

W Beziers, gdzie rządzi mer u wiodzący się z Frontu Narodowego – Robert Menard – pojawiły się plakaty wyzywające do uzbrojenia policji mińskiej w broń palną.

Rysunkowi pistoletu towarzyszy na plakacie napis – „najlepszy przyjaciel policjanta”. Postulat taki pojawił się po zastrzeleniu w styczniu przez terrorystów praktycznie bezbronnego funkcjonariusza tej służby. Pomysł spotkał się jednak z ostrą ripostą samego MSW Bernarda Cazeneuvea. Oświadczył on gromko, że „najlepszym przyjacielem policjanta nie jest uzbrojenie, ale obywatele szanujący wartości republikańskie”. Zaatakował też osobiście mera Beziers, twierdząc, że „nie rozumiejąc czym jest etyka i odpowiedzialność uprawia prowokację”.

Pomysł uzbrojenia wszystkich funkcjonariuszy policji miejskiej zyskuje sobie jednak na popularności. Sprawę dyskutowali też m.in. radni w Marsylii. Traf chciał, że zaledwie kilka dni później, podczas wizyty w tym mieście premiera Manuela Vallsa, bandyci użyli akurat w swoich porachunkach karabinów „Kałasznikowa”. Premier uznał to za prowokację. Zwłaszcza, że celem stały się też trzy samochody policyjne. Ofiar nie było, ale akcja policyjna doprowadziła do odnalezienia samochodu napastników i odkrycia schowka na broń w jednym z marsylijskich mieszkań. Zdobyte broni we Francji okazuje się dość proste (policja zarekwirowała w Marsylii w schowku 7 sztuk „kałaszy” i narkotyki), a tymczasem miejscowa policja ma pozostawać ze względów ideologicznych praktycznie bezbronna...

Jan Kciuk



Półprawdomówność

Izba Reprezentantów USA przyjęła projekt ustawy o zakazie finansowania aborcji ze środków federalnych i państwowego wsparcia przy wykupie ubezpieczenia od kosztów aborcji.

Mimo tego ustawa nie wejdzie w życie, bo prezydent Obama natychmiast zapowiedział, że ją zawetuje. Podobnie jest z planowaną ustawą o zakazie aborcji po 20. tygodniu ciąży. Biały Dom już zapowiedział, że prezydent zawetuje także i tę ustawę. Warto tu przypomnieć, że w lipcu 2009 roku Barack Obama obiecał papieżowi Benedyktowi XVI, że osobiście zaangażuje się w... redukcję liczby aborcji w USA. Jak widać, prezydent częściowo zrealizował obietnicę: zaangażował się osobiście. Co prawda nie w ograniczenie liczby aborcji, lecz w jej utrzymanie, ale czy to nie piękne, że Obama jest przynajmniej w połowie uczciwy?

□

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Porozumienie z Mińska o zawieszeniu broni na wschodniej Ukrainie było realizowane, ale w kilku miejscach separatyści nadal prowadzili ostrzał i ataki. Problemy były w okrażonym Debalcewie, gdzie nie chciano wpuścić obserwatorów OBWE.
- Szefera dyplomacji UE Federica Mogherini uznała, że rozejm wynegocjowany w Mińsku to „rezultat pozytywny, ale niewystarczający”.
- Obydwie strony interpretują ustalenia spotkania Mińsk II po swojemu. Np. rzecznik Kremla Pieskow, zaprzeczył jakoby Rosja podczas rozmów w Mińsku obiecywała uwolnienie ze swojego więzienia ukraińskiej pilotki Nadii Sawczenko.
- Sekretarz stanu USA Kerry zasugerował, że Waszyngton może złagodzić sankcje wobec Rosji w przypadku zastosowania się Moskwy i wspieranych przez nią separatystów na wschodzie Ukrainy do porozumień z Mińska.
- Szef Rady Bezpieczeństwa i Obrony Ukrainy Turczynow potwierdził, że transportery opancerzone Saxon, które Ukraina otrzymała od Wielkiej Brytanii niebawem wejdą na wyposażenie ukraińskiej armii. Transportery dotarły jednak bez uzbrojenia i są sprzętem z lat 80-tych ub. wieku, których używa jeszcze Mozambik.
- Premier Węgier Orbán złożył niespodziewaną wizytę na Ukrainie. Zdaniem obserwatorów wizyta miała zademonstrować, że między Budapesztem a Kijowem nie ma konfliktu.
- Minister spraw zagranicznych Chorwacji Pusić potwierdziła, że „pewna liczba” obywateli chorwackich bierze udział w działaniach zbrojnych

w Donbasie po stronie ukraińskiej.

- W marcu Amerykanie złączą we Lwowie szkolenie ukraińskich żołnierzy. Chodzi o 3 bataliony. Szkolenia będą dotyczyły m.in. obrony istotnych dla państwa obiektów i pomocy medycznej.
- Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė oceniła w Brukseli, że wynegocjowane w Mińsku porozumienie w sprawie uregulowania konfliktu na Ukrainie jest słabe i jedynie częściowe.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko powołał byłego prezydenta Gruzji Micheila Saakaszwilę na stanowisko szefa Międzynarodowej Rady Konsultacyjnej ds. Reform. Saakaszwili jest też doradcą ukraińskiego prezydenta.
- Podczas konsystorza w bazylice Świętego Piotra papież Franciszek wręczył insygnia godności kardynalskiej 19 nowym kardynałom z całego świata. W uroczystości uczestniczył emerytowany papież Benedykt XVI.
- Podczas wizyty w Moskwie greckiego ministra spraw zagranicznych Nikosa Kodziasa szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow zadeklarował gotowość Rosji do udzielenia pomocy nowemu lewicowemu rządowi Grecji.
- Izraelski premier Netanjahu zaapelował do europejskich Żydów o „masową emigrację” do Izraela. Apel wystosował po tym jak niezidentyfikowany zamachowiec oddał strzały przed główną synagogą w stolicy Danii.
- Niemieccy policjanci wyposażeni w kamery termowizyjne pojawili się w Serbii, by wspomagać patrolowanie granicy z Węgrami. Chodzi o powstrzymanie rosnącej fali nielegalnych imigrantów do UE.

- Prezydent Hollande potwierdził sprzedaż francuskiego uzbrojenia do Egiptu za sumę 5 mld euro.
- Prezydent Egiptu Abd el-Fatah es-Sisi zaapelował do Rady Bezpieczeństwa ONZ o uchwalenie rezolucji, która dałaby mandat międzynarodowej koalicji do przeprowadzenia operacji zbrojnej w Libii. Operacja byłaby wymierzona w dżihadystów z Państwa Islamskiego.
- Setki islamistów z ugrupowania Boko Haram opanowały miasto Gombe w północno-wschodniej Nigerii, nie napotykając oporu ze strony sił rządowych.
- Bojownicy powiązanego z Al-Kaidą ugrupowania Ansar al-Szaria zdobyli ważną bazę wojskową w południowym Jemenie.
- Prezydent Obama przesłał do Kongresu projekt uchwały, zezwalającej mu na użycie sił zbrojnych w operacji przeciwko Państwu Islamskiemu (IS).
- W archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy odnaleziono kopię rozkazu nr 00485, na podstawie którego w latach 30 aresztowano i zabito ok. 200 tys. Polaków. Rozkaz wydany przez szefa NKWD Nikołaja Jeżowa w 1937 r. rozpoczął tzw. „operację polską” NKWD, która trwała od 11 sierpnia 1937 do końca listopada 1938 r.
- Sąd w Bukareszcie nakazał aresztowanie b. rumuńskiej minister turystyki Udrei, której prokuratura postawiła zarzuty prania brudnych pieniędzy i składania fałszywych oświadczeń.
- Wg projektu włoskiej ustawy, domy publiczne mają zostać zalegalizowane i funkcjonować na zasadzie spółdzielni założonych przez pracujące w nich osoby. Projekt nowego prawa złożono w senacie.

□

Grzech jest rzeczywistością obiektywną

czyli cpinie i diagnozy red. Tomasza Terlikowskiego w rozmowie z Głosem Katolickim (cz. 2)

- Czy papież Franciszek jest kontynuatorem myśli społecznej Jana Pawła II? A jeśli tak to w jaki sposób? W jakim zaś sensie tym kontynuatorem był Benedykt XVI? Czy możemy tu mówić o jakiejś zgodności, koherencji?

Koherencja jest na poziomie, powiedziałbym, ogólnych założeń. To znaczy, że od Leona XIII są w myśleniu Kościoła dwa elementy. Z jednej strony szacunek dla własności prywatnej, z drugiej zobowiązania spoczywające na właścicielach ze względu na to, że tą własność mają. Czyli także zobowiązanie na przykład do pracy społecznej, do dystrybucji środków. Niekoniecznie musi to oznaczać dystrybucjonizm państwowy. Natomiast, oczywiście, jest też wyraźna różnica. Szczególnie między Franciszkiem a Benedyktem i Janem Pawłem II. Widać, że papież Franciszek jest z zupełnie innego kręgu kulturowego. Latynoska rzeczywistość jest inna, niż rzeczywistość europejska. Doskonale widać to w tym jak Ojciec Święty mówi i myśli o problemach społecznych. Chociaż już Benedykt był bardzo społeczny, prospołeczny. Jednakże Ojciec Św. Franciszek jeszcze większy nacisk kładzie na te właśnie problemy. Czyli ubóstwo, dzielenie się, emigracja, konieczność solidarności z biedniejszymi. W mojej opinii to wynika głównie z różnicy... geograficznej, a być może także takiego wyczerlenia chrześcijańskiego. Natomiast jest także różnica języka. Zarówno św. Jan Paweł II jak i Benedykt XVI mówili o kwestiach społecznych jednak w sposób mocno teologiczny. Natomiast Franciszek często mówi o tym językiem duszpasterskim, a czasem wręcz potocznym. Nawet te same myśli, wyrażone w języku potocznym brzmią dużo ostrzej niż wyrażone w języku teologicznym. To jest chyba główna różnica, sposób przekazu a także, być może, silniejszy nacisk na problemy społeczne u Franciszka niż u poprzedników. Silniejsze nie w znaczeniu, że jest jakiś dużo bardziej społeczny, tylko, że dużo częściej na ten temat mówi. Nauczanie pozostałych papieży było dużo bardziej rozległe, oni poruszali się w różnych regionach. Natomiast papież Franciszek bardzo często powraca do problemów społecznych, o wiele częściej, jeśli to rozkładać w proporcjach, niż jego poprzednicy. Myślę, że to jest kwestie jego latynoskiego pochodzenia. W Ameryce Łacińskiej rzeczywistość dla bardzo wielu hierarchów i teologów to jest jeden z głównych problemów. Jeżeli dwa procent ludzi ma dziewięćdziesiąt osiem procent własności to nie jest to sytuacja najzdrowsza społecznie.

- Jak Kościół, rozumiany jako wspólnota wiernych, ewoluuje, rozwija się, zmienia czy dojrzewa?

- Z postępowaniem jest tak, że raz postępuje a raz się zwiąja. To znaczy, że w jednych kwestiach wspólnota wiernych się rozwija a w innych się zwiąja. W jednych jest lepiej w drugich jest gorzej. Znacznie gorzej jest obecnie na przykład w sprawach rodzinnych. Wspólnota wiernych ma ogromny problem z zachowaniem nauczania Kościoła dotyczącego: nierozzerwalności małżeństwa czy otwartości na życie. To widać zarówno w Polsce, jak i we Francji, i w innych krajach. W tej sprawie Kościół, jako wspólnota wiernych, się raczej zwiąja niż rozwija. Mamy jednak także bardzo pozytywne zjawiska. Ogromny nacisk, szczególnie we wspólnotach wiary, na kult eucharystyczny, on wraca. Może niekoniecznie dzieje się to jakoś powszechnie, ale wraca w konkretnych miejscach. Mamy ogromny nacisk położony na solidarność z biedniejszymi. Taką solidarność, która jest nie tylko dzieleniem się, nie tylko pracą charytatywną. Jest „współbyciem” z osobami wykluczonymi, tak jak na przykład we wspólnotach Chleb życia. W Polsce Albertynki i Albertyni czy Kapucyni i masa innych takich grup, które chcą „współbyć” z wykluczonymi. Czy L'Arche (Arka). To wszystko to też jest postęp. Natomiast jest to postęp duchowy, niekoniecznie ziemski. Doskonale też go widać w krajach globalnego Południa, tzn. tam jest dynamiczny rozwój Kościoła. Z Kościołem jest jak z rzeczywistością, gdzieś jest lepiej, gdzieś jest gorzej. W Europie jest generalnie w

dużej mierze gorzej niż lepiej, ale mamy tu też takie bardzo jasne punkty.

- Wspomniał Pan o wykluczeniu. Są wspólnoty, które troszczą się, opiekują wykluczonymi z przyczyn społecznych czy ekonomicznych. Co z wykluczonymi z przyczyn, nazwijmy to, duchowych, światopoglądowych? Czy są takie wspólnoty w Kościele, które się zajmują na przykład małżeństwami niesakramentalnymi czy homoseksualistami?

Są takie wspólnoty. Ja uważam, że każda parafia jest wspólnotą grzeszników. Natomiast grupowanie ludzi ze względu na grzech, w który popadli jest pomysłem ślepym! To się bardzo często źle kończy. Najlepszym przykładem są wspólnoty w duszpasterstwie osób homoseksualnych. Zazwyczaj sama idea i sam pomysł są bardzo dobre – pomóc ludziom, którzy szukają Pana Boga, mimo krzyża jaki na nich ciąży, to znaczy mimo skłonności homoseksualnych. Nie ma nic złego w tym, że ktoś próbuje im pomóc. Tylko w praktyce bardzo często okazuje się, że pojawia się takie fałszywe współczucie, i zamiast ludziom mówić: tak upadacie, ale musicie wstawać, bo to jest droga, wstawanie z upadku. To mówi się im: dobra, to już sobie odpuście. Widać to doskonale na przykład w Ameryce. Czyli, jeżeli zaakceptujemy to i jeszcze tamto, i już nie stawiamy wymagań. Leżycie w błocie, to my będziemy wam mówić: super, że tam leżycie. To jest niebezpieczeństwo. W przypadku osób rozwiedzionych bywa podobnie. To jest zjawisko tak szerokie, że duszpasterstwo mówi... utatwmy im. No dobrze, ale jeśli jest tak, że cudzołóstwo jest grzechem, czy akt homoseksualny jest grzechem, to nie mówienie o tym ludziom jest aktem braku miłosierdzia wobec nich, a nie miłosierdzia. Bo grzech jest rzeczywistością obiektywną i nie mówienie ludziom o tym jest skazywaniem ich na obiektywne zło i na złe czyny. Powiedziałbym tak, każda parafia powinna być wspólnotą grzeszników i miłosierdzia. W każdej parafii powinniśmy słyszeć przekaz, że wszyscy jesteśmy grzesznikami i każdy z nas może wstać. Natomiast grupowanie ludzi ze względu na grzech specjalnie mi się nie podoba. Rodzi pewne niebezpieczeństwa. Nie zmienia to faktu, że potrzebne są miejsca, instytucje gdzie te osoby będą mogły skorzystać z porady, z duszpasterskiej pomocy. Gdzie będą mogli znaleźć duchowego, który lepiej rozumie pewne mechanizmy czy pewne problemy, które w innych miejscach uobecniają się w inny sposób. Na przykład bardzo często z homoseksualizmem związane są jakieś zachowania... niekontrolowane, to znaczy psychologicznie niekontrolowane. Zatem tu musi być mądry ksiądz, mający pewną wiedzę aby jakoś sobie z takimi sprawami radzić i żeby doradzać, co można w takiej sytuacji zrobić. Dokładnie tak samo jak w duszpasterstwie alkoholików. Tak więc są miejsca, w których ktoś wie jak wobec alkoholika się zachować.

- Nawiasem mówiąc, doskonałe programy „12-ty krok” Rafała Porzezińskiego w Telewizji Republika.

Tak on nie był wprawdzie alkoholikiem, ale był hazardzistą, więc wie o czym mówi.



Tomasz P. Terlikowski (ur. 1974) – dziennikarz, filozof, publicysta, działacz katolicki, redaktor naczelny portalu fronda.pl i Telewizji Republika. (fot. T. Różycki)

- Obserwujemy ostatnio coraz częściej pewien proces sankcjonowania grzechów najcięższych. Chodzi zwłaszcza o łamanie przykazania „nie zabijaj”. Prawo sankcjonuje zabijanie we wszystkich niemal odmianach: aborcja, antykoncepcja, środki wczesno poronne, eutanazji, in vitro. Tyle że ustawodawca i ustawy nie zmuszają ludzi, nie zmuszają katolików do popełniania tego typu grzechów. A może, jak to się mówi, grzeszyć jest rzeczą ludzką a my jesteśmy ludźmi małej wiary?

Równie dobrze można powiedzieć nikt nie zmusza ludzi aby kradli. Znieśmy karę za kradzież, katolicy nie będą kraść. W przypadku życia akurat sytuacja jest taka. Jeśli wprowadzamy takie a nie inne prawo, to nie dlatego, aby ludzie nie grzeszyli, tylko dlatego żeby ludzie nie byli zabijani. Bronimy w ten sposób życia najstarszych, tych nienarodzonych i tych narodzonych, którzy z jakiś powodów są chorzy, niepełnosprawni itd. To jest fundamentalna wartość, bez której społeczeństwo nie może istnieć. Jeśli silniejszy może zabić słabszego to przestaje istnieć nie tylko moralność, ale przestaje istnieć wspólnota społeczna. Więc jeśli domagamy się zmian prawnych to nie dlatego, że chcemy zakazać grzeszenia, to by było naiwne. Robimy to ponieważ chcemy prawnie chronić najstarszych i dlatego, że chcemy bronić wspólnoty społecznej. Bardzo ładnie pokazuje to Eduard Picker. Profesor mówi tak: jeśli zaczynamy wykluczać pewne grupy ludzi z obrony życia, to ze społeczeństwa otwartego „inkluzywnego” takiego, które przyjmuje każdego, kto do niego przychodzi przez sam akt poczęcia, stajemy się społeczeństwem „ekskluzywnym”. To znaczy, aby otrzymać uprawnienie do życia to trzeba być zaakceptowanym przez wspólnotę. Społeczeństwa ekskluzywne zawsze mają tendencje do ograniczania uprawnionych do życia. Najpierw ograniczamy nienarodzonych, potem odrzucamy już narodzonych. Przypomnijmy sobie Holandię: 650 dzieci narodzonych (noworodków) zabitych w ramach eutanazji czy... aborcji po urodzeniowej, różnie się to nazywa. Przypomnijmy sobie zabitych w Belgii przez eutanazję, na przykład matka dwójki dzieci: 12 i 13-letnich, która cierpiała na... szumy uszne. Poprosiła o eutanazję i wykonano ją. Ekskluzywizm oznacza, iż zamykamy się coraz bardziej i to jest niebezpieczne dla społeczeństwa, gdyż w pewnym momencie nikt nie może się czuć bezpiecznie. To jest także wybór, w jakim społeczeństwie chcemy żyć? Otwartym „inkluzywnym” na każdego czy „ekskluzywnym” - wykluczającym. Jeśli chcemy żyć w społeczeństwie ekskluzywnym to musimy się spodziewać, że może przysiąc taki moment, w którym my też zostaniemy wykluczeni. Są ciekawe, francuskie badania. Badano tzw. tetraplegików czyli osoby całkowicie sparaliżowane, bardzo często od głowy w dół. Zadawano im pytanie: Czy są szczęśliwi? Zdecydowana większość z nich mówiła, że tak. „Czy chcecie umrzeć”? Zdecydowana większość mówiła... nie, chcemy żyć! „Czy jesteście zadowoleni ze stanu swojego życia”? Większość odpowiadała, że tak. Przeciętny, zdrowy człowiek, gdyby pomyślał, że będzie sparaliżowany (a mówimy o ludziach, którzy stali się sparaliżowani w pewnym momencie swojego życia a nie byli chorzy od urodzenia), zapewne nie chciałaby żyć. Jak ja sobie pomyślę, że mógłbym być sparaliżowany to nie chciałbym wtedy żyć. I oczywiście jest taki moment po paraliżu, kiedy człowiek popada w depresję. To jest naturalny proces, czy po jakimś ciężkim wypadku. Przychodzi moment depresji i trzeba przez nią przejść a potem dalej jest życie.

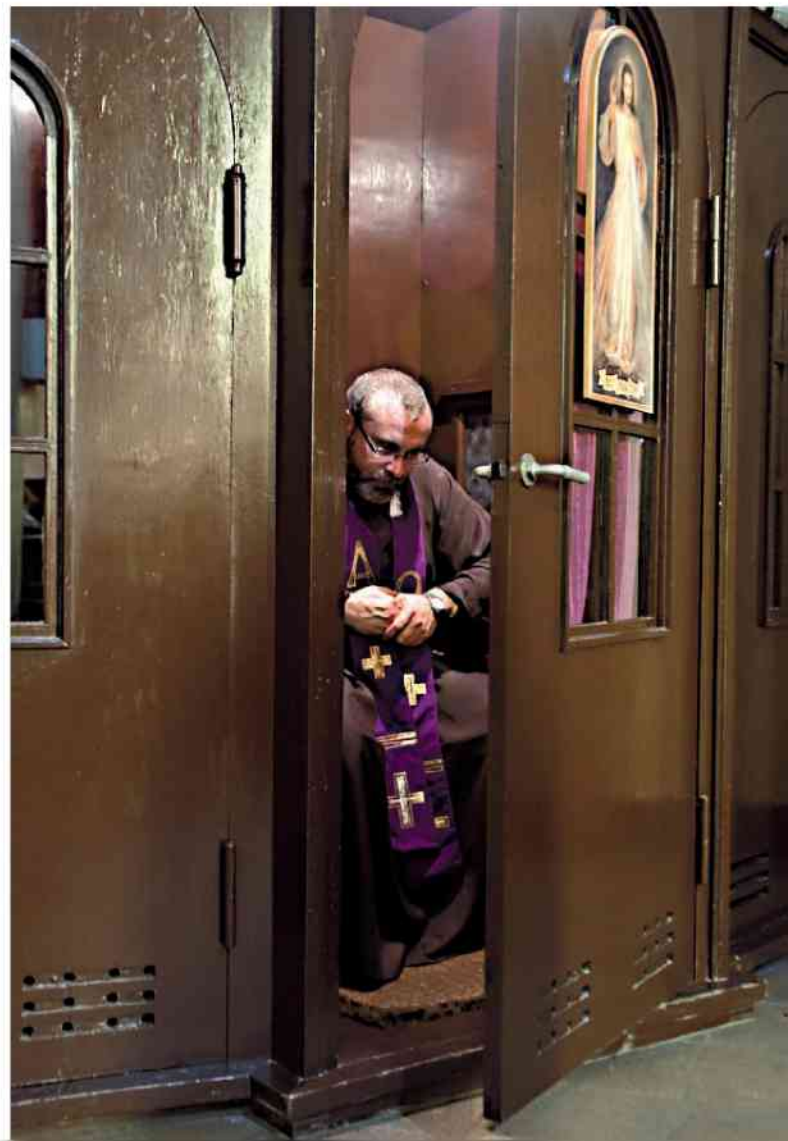
- Kosztowne dla społeczeństwa...

No tak, ale życie każdego jest w tej chwili kosztowne dla społeczeństwa. Więc z jednej strony są koszty a z drugiej strony jest dar. Znowuż Niemiec, Robert Spaemann mówił o głęboko upośledzonych w ten sposób, iż są oni darem dla społeczeństwa. Ponieważ pozwalają nam odkryć co jest człowieczeństwem nieutilitarnym. My jednak mamy tendencję do traktowania siebie utilitarnie, ze względu na korzyść jaką mamy. Głęboko upośledzeni pozwalają nam odkryć czym jest człowieczeństwo nieutilitarne. Nie ma bowiem żadnej materialnej korzyści z tego, że

te osoby istnieją. Jednakże jest korzyść duchowa. Przepiękna książka francuskiej dziennikarki przetłumaczona na język polski pod tytułem „Ślady małych stóp na piasku”. Autorka opisuje w niej zmaganie się z chorobą dwóch swoich córek. Z których jedna miała roczek jak zachorowała, u drugiej tę samą chorobę genetyczną odkryto jeszcze przed urodzeniem. To jest choroba, która polega na tym, że kolejne mięśnie przestają pracować. Dziecko umiera, nie widzi, nie słyszy. Ona opisuje tę historię i pod koniec książki pisz tak: mnie się zawsze wydawało, że to ja jestem darem dla tej dziewczynki, dla mojej córki. Kiedy ona już nie widziała, nie słyszała, nie odczuwała, już tylko leżała. Ja wtedy odkryłam, że to ona była darem dla mnie. W tym znaczeniu ci niepotrzebni materialnie ludzie są darem dla naszego społeczeństwa, tylko musimy to odkryć. Jeżeli ich zabijemy to tego daru nie będzie. To widać w przypadku dzieci z zespołem Downa. To nie jest choroba, która całkowicie uniemożliwia funkcjonowanie. Jednak dziewięćdziesiąt kilka procent dzieci z zespołem Downa w wielu krajach europejskich przed narodzeniem jest zabijanych. Bo jakoś ich życia jest za niska - słyszemy. Ks. Tadeusz Isakowicz Zaleski, który od lat się zajmuje takimi osobami mówi: To jest jakiś absurd, ja nie znam szczęśliwszych ludzi niż ludzie z zespołem Downa. Owszem nie spełniają standardów świata, ale to nie znaczy, że są nieszczęśliwi. O wiele bardziej nieszczęśliwi są często pracownicy korporacji, którzy muszą wykonywać swoją szychotę za niezłe pieniądze... tylko co z tego.

- Dlaczego my, katolicy, zarówno we Francji, jak i w Polsce sami oddajemy pole ateistom. W końcu chyba jesteśmy ciągle jeszcze większością. Pozwalamy aby to agresywna, nietolerancyjna mniejszość - przy naszej demokratycznej pomocy - urządziła nam dekadenski, pogańsko-ateistyczny świat?

ciąg dalszy na str. 10



Grzech jest rzeczywistością obiektywną...

ciąg dalszy ze str. 9

To jest doskonałe pytanie, ale czy jesteśmy w większości? Nie wiem... myślę, że we Francji już nie jesteśmy większością. Sądzę, że w Polsce jesteśmy już tylko największą... mniejszością. Mówię to trochę żłośliwie, ale największym wrogiem Polaków są... apateiści, czyli ludzie, którym jest wszystkim jedno. Tylko wyznawcy „tumiwizmu” nie są w stanie się zjednoczyć. W związku z tym to my jesteśmy tą grupą, która mogłaby jakoś pewne rzeczy dyktować. Dlaczego zatem tego nie robimy? Myślę, że z kilku powodów: Po pierwsze dlatego, że chociaż jesteśmy wierzący, to jednak utraciliśmy przekonanie, że wiara może mieć skutki społeczne. Straciliśmy wiarę w to, że ona może coś realnie zmieniać. Realnie w znaczeniu, że właśnie społecznie. To nie oznacza, że zbudujemy raj na ziemi, bo go nigdy nie zbudujemy, ale, że można coś zmieniać. Drugi powód jest taki, że uwierzyliśmy w to, że demokracja i liberalizm jest najwyższym bogiem. Demokracja i liberalizm zastępuje nam myślenie o prawdzie. Ja nie mam nic przeciwko demokracji i nic przeciwko wolności, ale to nie wolność jest wartością najwyższą. Jednak to prawda jest wartością najwyższą. Wolność jest drogą poszukiwania prawdy, ale jeśli nie ma prawdy, o czym pięknie pisze Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*, wolność bez prawdy, a demokracja bez wartości, musi przekształcić się w czystą przemoc. Bo jeśli nie ma prawdy to w imię czego mam być postuszny jakiemuś prawu. No w imię przemocy jaką wobec mnie

może zastosować państwo. Jeśli nie ma prawdy to państwo może ustanowić każde prawo a ja mam obowiązek być mu postuszny.

- Mówimy o Republice Francuskiej...

Na przykład, ale mówimy również o Niemczech, gdzie wprawdzie aborcja jest zakazana, ale i tak jest wykonywana masowo. Mówimy o Wielkiej Brytanii, gdzie konserwatywny rząd brytyjski wprowadza rozporządzenia umożliwiające adopcje dzieci przez pary homoseksualne. Likwiduje jednocześnie katolickie ośrodki adopcyjne, które się na to nie zgadzają. Mówimy o Hiszpanii, ale także o Polsce, gdzie są takie prawa, powiedziałbym nie najszcześniejsze. Mówimy generalnie o takim myśleniu, w którym prawo stanowione staje się wartością najwyższą, którą tak naprawdę przecież nie jest. Bo gdyby prawo stanowione było wartością najwyższą to nie można by było przeprowadzić procesów norymberskich. Dlatego, że zdecydowana większość ludzi, którzy podczas nich zostali skazani działała zgodnie z prawem stanowionym. Pierwszym był proces lekarzy, o czym się rzadko pamięta. Oni usprawiedliwiali się w ten sposób: myśmy postępowali w zgodzie z prawem stanowionym. To prawda, tylko podczas procesu norymberskiego powiedziano, iż ponad prawem stanowionym jest prawo naturalne. Czyli jest prawda! Natomiast jeśli jej nie ma, to zarówno prawo hitlerowskie, jak i każde inne prawo jest tak samo uprawnione i tylko przemoc zaczyna się liczyć. □

Rozmawiał Paweł Osikowski

Zerwijmy z naszymi grzechami

ciąg dalszy ze str. 5

W pewnej miejskiej parafii, do księdza proboszcza zgłasza się parafianka, religijna kobieta, z niepokojem i prośbą, by przybył jak najszybciej do umierającego. „Któż to taki?” – pyta ksiądz. Okazuje się, że jest to samotny, 60-letni mężczyzna, kompletnie niewierzący. Trzeba jednak próbować przemówić mu do serca w tej ostatniej godzinie. Kapłan przybywa do umierającego, ale – niestety – jest już za późno. Chory jest już nieprzytomny, lada moment może umrzeć. Duszpasterz wiedziony tajemniczym, Bożym natchnieniem nagle zdejmuje z szyi medalik i zawiesza go choremu. I oto staje się dziwna rzecz. Obecni słyszą tajemniczy dialog. Chory zaczyna mówić... jakby do swojej matki, dawno już zmarłej: „Przyszłaś do mnie, mamo. Pamiętam, tak dobrze pamiętam jak zawiozłaś mnie, jako dziecko na Jasną Górę. Mówiłaś mi wtedy, że

jesteś chora na raka, że wkrótce umrzesz, dlatego oddajesz mnie pod opiekę Matki Boskiej. Zatożyłaś mi medalik na szyję i poleciałaś nosić go stale. Niestety, mamo, zrzuciłem później ten medalik, bo utraciłem wiarę, całe życie prowadziłem bez Boga. Ale Ty przychodzisz teraz do mnie”. W tym momencie spogląda przytomnie na kaptana i prosi o pojednanie z Bogiem. Matka Boska nie zapomniała o prośbie ziemskiej matki. Tego człowieka przyprowadziła do Chrystusa na godzinę przed śmiercią.

Zerwijmy z naszymi grzechami, podejmiemy wysiłek przemiany własnego życia i stania się innym, nowym człowiekiem. Możemy to uczynić dzięki pomocy Bożej, Jego łasce, gdyż sami jesteśmy zbyt słabi. Może ktoś z naszego bliskiego otoczenia prosi teraz Boga o nasze nawrócenie. Rzućmy się w ramiona Chrystusa konającego na uświęconym drzewie krzyża, a dostąpimy Jego miłosierdzia. Będziemy

wtedy naprawdę szczęśliwi, jak nawrócony łotr, który na krzyżu otrzymał od Jezusa obietnicę raju. Nie czekajmy na ostatnią chwilę, na ostatnią godzinę naszej śmierci – jak zbrodniarz współwiszący z Jezusem lub jak ów 60-letni mężczyzna – ale już dzisiaj, już teraz, zmieńmy swe grzeszne postępowanie i prosimy Chrystusa o miłosierdzie nad naszymi grzechami.

Na zakończenie naszych rozważań módlmy się z wiarą słowami Karla Rahnera o nasze nawrócenie i o Boże miłosierdzie względem nas: „O, Panie, spraw, aby u śmiertelnego łoża stanął Twój krzyż. I niech usta Twoje również do mnie wyrzekną te słowa: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze mną w raju». Niechaj samo to słowo uczyni mnie godnym, abym całkowicie uświęcony i uwolniony od brzemienia grzechów, przez oczyszczającą moc śmierci, z Tobą i w Tobie wszedł do królestwa Ojca Twego”. □

ks. Michał Czelny

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Ruszyła ekstraklasa. Prowadząca w tabeli Legia Warszawa przegrała z Jagiellonią Białystok 1:3. Pozostałe wyniki: Zawisza Bydgoszcz – Górnik Łęczna 0:0, Lechia Gdańsk – Wista Kraków 1:0, PGE GKS Betchatów – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:2, Ruch Chorzów – Piast Gliwice 2:0, Pogoń Szczecin – Lech Poznań 1:1, Cracovia – Śląsk Wrocław 1:1, Górnik Zabrze – Korona Kielce 1:1. Legia ma 2 punkty przewagi nad Śląskiem i 3 nad Jagiellonią.

☺ Śląsk Wrocław zremisował przed własną publicznością z Legią Warszawa 1:1 w meczu ćwierćfinałowym Pucharu Polski.

☺ Piotr Żyła zajął 12 i 15. miejsce w konkursach Pucharu Świata w lotach narciarskich w norweskim Vikersund. Zwycięzali Słoweniec Peter Prevc i Niemiec Severin Freund. Stoch nie startował.

☺ Polakom nie udało się wywalczyć żadnego medalu mistrzostw świata w tyżwiarstwie szybkim w Heerenveen. Na 500 m. Artur Waś był 5, na 1500 Bródka był 6, kobiety i mężczyźni w jeździe drużynowej zajęli także pozycje 6.

☺ Mariusz Fyrstenberg i Meksykanin Santiago Gonzalez pokonali nowozelandzko-amerykański debel Artem Sitak, Donald

Young 5:7, 7:6 (7-1), 10-8 w finale turnieju ATP w Memphis (pula nagród 659 tys. dol.). Agnieszka Radwańska w 2. rundzie Dubai Duty Free Tennis Championships wygrała z Caroliną Garcia 6:3, 2:6, 6:3.

☺ Jerzy Janowicz w najnowszym rankingu ATP spadł o 4 lokaty i zajmuje aktualnie 47. miejsce. Drugim najwyżej notowanym Polakiem w rankingu ATP jest Łukasz Kubot, który spadł o jedno miejsce i jest 162. Michał Przysiężny plasuje się na miejscu 185. Agnieszka Radwańska nadal zajmuje ósmą pozycję w rankingu WTA. Drugą najlepszą Polką została jednak



Vu à la télé

En direct de Pologne

Juliette Binoche fait de la publicité pour une banque « polonaise », le Crédit Agricole. Ce n'est pas la première fois que je la vois sur les écrans TV de notre pays, mais jusqu'à présent on la voyait plus qu'on ne l'entendait. Maintenant, elle s'est lancée dans la prononciation d'une phrase entière pour vanter les mérites d'un crédit. Il s'agit d'attirer les jeunes et les ménages aisés vers la banque, avec le charme de l'actrice et son accent français destinés à les faire craquer définitivement. Ses racines remontent-elles à la surface – sa mère est originaire de Częstochowa ? Ou est-ce plutôt l'attrait des espèces sonnantes et trébuchantes ? Elle l'a dit elle-même dans Paris-Match, la pub la fait vivre et lui donne la liberté de choisir de faire des « films pointus ».

La télévision en Pologne est passée au numérique avec la TNT qui s'appelle ici NTC (Naziemna Telewizja Cyfrowa). Elle diffuse gratuitement les chaînes polonaises de base et les plus populaires comme TVP 1, TVP 2, TVP Info, TVN, Polsat, TVP Polonia, Trwam, etc. Ce qui m'horripile le plus à la télévision polonaise, privée ou publique, c'est la publicité. C'est insupportable. Le pire, c'est quand on zappe d'une chaîne à l'autre, car elles passent toutes la pub au même moment. Et ça dure longtemps. Dans la journée, c'est dix bonnes minutes. Si par exemple dans les programmes vous voyez une émission d'une demi-heure, vous pouvez être sûrs qu'elle ne durera que vingt minutes et que le reste sera de la pub. Ces dix minutes commencent par de vrais spots publicitaires, ensuite ceux-ci s'arrêtent pour faire place aux annonces de la chaîne avec les émissions à venir, et après on se paie encore une bonne tranche de spots. Et le soir, c'est le bouquet ! Vous choisissez un film ou une émission quelconque sur une chaîne, la diffusion commence, et au bout d'un quart d'heure elle s'arrête pour faire place à la pub qui doit elle-aussi durer quinze minutes. Et même si c'est un peu moins, de toutes les façons, c'est toujours trop long. Il n'y a que les journaux télévisés qui ne sont pas (pas encore ?) entrecoupés par de la pub. On a l'impression que les chaînes ne sont là que pour diffuser de la publicité, quelles entrecoupent de temps à autre de bouts de films ou de magazines. Moralité : éteignez votre téléviseur et sortez prendre l'air ou jouez avec vos enfants, ce sera plus bénéfique.

Dans la pub, les médicaments occupent une place royale. L'automédication est une pratique très courante en Pologne. Quand deux personnes se mettent à parler ensemble dans le tram ou le bus, ou le parc ou ailleurs, elles passent rapidement au chapitre médical et s'échangent leurs trucs pour soigner douleurs et symptômes. On a l'impression que les Polonais ont plus confiance dans le voisin ou dans l'inconnu du tram que dans leur médecin ! L'automédication peut être dangereuse car les douleurs n'ont pas les mêmes origines, et si tel médicament a soigné

Oto szczęśliwe krzesło,
które spełnia marzenia.
Usiądziesz?

Julietta Binoche

Zobacz jak zmieniły się losy
klientów po skorzystaniu z usług
Crédit Agricole



Mme Goździkowa, il ne fera peut-être pas du bien à Mme Pączkowa. En matière médicale la prudence s'impose et il vaudrait mieux aller voir son médecin. Mais en Pologne, c'est toute une galère pour prendre rendez-vous, surtout en cas d'urgence. J'ai déjà eu l'occasion d'en parler ici. Alors les grands laboratoires pharmaceutiques ont vite et bien compris qu'il y avait là un créneau à occuper à fond en faisant de la publicité à la télévision pour leurs médicaments. Actuellement, ce qui fait fureur, ce sont tous les médicaments contre la grippe, la fièvre, le rhume, le mal de gorge, la toux. On voit une personne le visage rouge, le nez pris, la gorge en feu, et elle ne sait pas quoi faire car elle est débordée de travail, elle a ses enfants à s'occuper, malades eux-aussi, elle avait prévu une sortie, un week-end ou des vacances ; et là c'est irrémédiablement fichu, il faut rester à la maison, garder le lit. Mais c'est sans compter la bonne amie qui appelle au bon moment et qui conseille de prendre le bon médicament qu'elle a déjà elle-même essayé avec succès ! On voit donc la malade prendre le comprimé, boire le sirop ou la préparation, et, comme par miracle, cela va tout de suite mieux. La pub vous le dit, le produit agit en un quart d'heure, montre en main, et reste efficace pendant plusieurs heures, en général huit heures. Voilà donc le médicament miracle comme la potion magique d'Astérix. Une fois suffirait pour être remis instantanément sur ses pieds ! Bien sûr, il est conseillé de lire attentivement la notice incluse dans la boîte et d'aller consulter son médecin ou son pharmacien si cela ne marche pas, mais l'avertissement est écrit en tout petit sur l'écran, donc illisible, et lu à toute vitesse et à un niveau sonore très bas, donc inaudible. Mais ce n'est pas cela l'essentiel. Il faut avant tout faire consommer du médicament en grosses quantités. À tel point que les pharmaciens disent que dès qu'un nouveau produit sort sur le marché et qu'il est annoncé à la télévision, le lendemain c'est la ruée dans les officines, littéralement prises d'assaut. C'est comme si les trente-huit millions de Nowak, Kowalski et autres souffraient en même temps du même symptôme et avaient besoin de ce médicament au même moment. La folie !

Derrière les médicaments, il y a les banques et leurs produits et services dont Juliette Binoche est l'icône, mais d'autres acteurs polonais s'y sont mis aussi. Et après, il y a le reste – produits alimentaires, couches-culottes, etc. □

Magda Linette, która awansowała na 129. miejsce ze 143. Urszula Radwańska, młodsza z siostr plasuje się na 143 miejscu. 162. jest Paula Kania, a 163. Katarzyna Piter.

☺ Piłkarze ręczni Vive Tauron Kielce pokonali francuski zespół Dunkerque HB Grand Littoral 36:32 (19:15) w meczu dziewiątej kolejki grupy D Ligi Mistrzów. Kielecki klub już wcześniej zapewnił sobie awans z pierwszego miejsca w tabeli do 1/8 finału rozgrywek. Orlen Wisła Płock pokonała Alingsås HK 23:22 (9:8) w spotkaniu grupy B Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych. Wice-

mistrzowie Polski mają szanse co najwyżej na 3 miejsce w grupie.

☺ Siatkarze PGE Skry Bełchatów pokonali na wyjeździe włoski zespół Lube Treia 3:0 (25:22, 25:19, 25:13) w pierwszym meczu pierwszej rundy play off Ligi Mistrzów. Podobna sztuka udała się w Niemczech Resovii. W meczu VfB Friedrichshafen – Asseco Resovia Rzeszów padł wynik 2:3 (25:19, 24:26, 25:20, 17:25, 15:17).

☺ Robert Kubica dojechał do mety Rajdu Szwecji. Zajął 20 miejsce, ale szyki popsuta mu awaria auta.

☺ Szczęśliwe losowanie dla polskich siat-

karzy. Reprezentacja Polski siatkarzy zagra podczas mistrzostw Europy w Bułgarii (9-18 października br.) w grupie C z drużynami Belgii, Białorusi i Słowenii lub Portugalii. ☺ Piotr Janosz zdobył srebrny medal w sloopstyle'u rozgrywanym w ramach zimowej Uniwersjady. Był to 10 i ostatni medal dla polskiej reprezentacji.

☺ Były reprezentant Polski, a obecnie poseł na Sejm RP Paweł Papke został wybrany nowym prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Zastąpi Mirosława P., który przebywa w areszcie podejrzany o korupcję przy organizacji MŚ siatkarzy – Polska 2014. □

Rzeszowska walka o życie

Mariusz Mcjewski (Gość Niedzielny)

Proces, jaki wytoczył obrońcom życia ze stolicy Podkarpacka szpital Pro-Familia, może mieć dla placówki podobne skutki, jak dla Jerzego Owsiaka oskarżenie skierowane przeciwko blogerowi.

Cała sprawa ciągnie się od końca 2013 r. Wówczas szpital Pro-Familia postanowił, że zacznie wykonywać aborcje. Nie poinformował o tym położnych, które mają prawo odmówić udziału w tym procederze powołując się na klauzulę sumienia. Przeciwko wykonywaniu tam aborcji i nieszanowaniu klauzuli sumienia zaczęli protestować obrońcy życia skupieni wokół rzeszowskiego oddziału Fundacji PRO. Organizowali pikiety pod szpitalem, dużymi centrami handlowymi i przed domami lekarzy. Szpital wystąpił na drogę sądową przeciwko Jackowi Kotuli i Przemysławowi Syczowi, reprezentantom obrońców życia. Wytoczył przeciwko nim wszystkie możliwe prawne armaty. Na początku było to postępowanie cywilne, a teraz toczy się postępowanie karne z art. 212 kodeksu karnego. Mówi on o przestępstwie znieważenia, polegającym na „pomawianiu innej osoby lub grupy osób, instytucji, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, o takie postępowanie, które może poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności”. Od co najmniej kilku lat toczy się dyskusja, w której eksperci wskazują, że ten artykuł w kodeksie karnym jest jednym z relikwów PRL. I często zamiast do obrony swoich praw, służy kneblowaniu oponentów.

Jak to się robi

Na ostatniej rozprawie, która odbyła się pod koniec stycznia bieżącego roku, można było się dowiedzieć, że w szpitalu zabijane są nawet 5–6-miesięczne nienarodzone chore dzieci. Wyciąga się je za nóżki z tona matki. Często przy tym ciątka rozrywane są na pół. Wpadają do metalowej miski. A potem wrzucane są do wiadra. Jeśli pojemniki są za małe, upycha się je jak śmieci. Za taką usługę szpital inkasuje 1300 zł. Niespełna rok temu położna Agata Rejman opowiadała Gościowi Niedzielnemu ze szczegółami o tym jak to wygląda. Relacjonowała opowieść swoich koleżanek o aportowanym dziecku, które położone na chuście podniosło klatkę piersiową, nabrało oddechu i umarło. Położna ciężko odchorowała to, co mimo wyraźnego sprzeciwu musiały oglądać. Pół roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Dzisiaj pracuje już w innym szpitalu. Jeszcze dochodzi do siebie. Nie chce wracać do tego tematu. – Jej przypadek oraz niemożność liczenia w tej sprawie na lekarzy, skutecznie zniechęcił inne położne do działania i stawiania oporu – mówi nam jeden z pracowników szpitala.

Proces karne przeciwko J. Kotuli i P. Syczowi rozpoczął się w kwietniu 2014 roku. Władze szpitala tłumaczyły, że placówka musi wykonywać aborcje, bo obliuguje ją do tego kontakt podpisany przez NFZ. Jeszcze przed rozpoczęciem procesu senator Kazimierz Jaworski zweryfikował wyjaśnienia szpitala odnośnie do przymusu aborcyjnego. Zapytał regionalny NFZ, czy rzeczywiście wskutek umowy z Funduszem szpital jest zobligowany do przeprowadzania aborcji i nie ma innej możliwości. Z odpowiedzi jasno wynika, że żadnego przymusu nie ma.

Od wiosny ubiegłego roku na kilku rozprawach zeznawali lekarze i świadkowie wzywani przez obrońców życia. Proces toczy się za zamkniętymi drzwiami. Wszystkie pozwycie z art. 212 z założenia mają wyłączone jawność. Strony mogą jednak zrezygnować z tego założenia. Władze szpitala nie zgodziły się na to.

Informowanie to nie pomawianie

Jacek Kotula potwierdza w rozmowie z GN, że nie może mówić o szczegółach sprawy. Podkreśla natomiast, że skoro szpital może zabijać nienarodzone dzieci, to oni jako fundacja mają prawo o tym mówić i przeciwko temu protestować. – Ta wiedza należy się ludziom, którzy mają konkretne przekonania i chcą być wierni takim wartościom jak np. szacunek do życia. Dlatego mają prawo wiedzieć, które instytucje podzielają te cenne dla nich wartości, a które nie – tłumaczy J. Kotula. Kolejna rozprawa w procesie karnym odbędzie się 3 marca. Według naszych informacji, bardzo prawdopodobne jest, że zapadnie wówczas wyrok.

Wielkie kontrowersje wzbudzał przede wszystkim fakt aborcji eugenicznych, czyli przeprowadzanych z tzw. wskazań medycznych. Dyrekcja szpitala opublikowała na początku całego zamieszania oświadczenie, w którym tłumaczyła, że „każdy taki przypadek to ciężkie przeżycie zarówno dla matki, jak i dla lekarza, który działa z mocy prawa”. Podkreślała też, że w razie zaistnienia okoliczności, które stanowią przesłanki do takiej aborcji, kobieta nigdy nie pozostaje sama. Ma do dyspozycji personel medyczny i opiekę psychologiczną. W tym kontekście warto przytoczyć sytuację, która rozegrała się przy okazji całej sprawy. Jeden z lekarzy zarzucał Jacka Kotulę pytaniami, czy był w hospicjum i widział dzieci, które tak naprawdę nie powinny się jego zdaniem urodzić? Czy próbował pomóc matkom? Obrońca życia stwierdził, że owszem, działacze fundacji starają się pomagać i rozmawiać z matkami w trudnej sytuacji. Zapytał też lekarza, czy mogą przyjść do szpitala Pro-Familia, żeby rozmawiać z kobietami i otoczyć opieką te, które nie wiedzą, co zrobić w takiej sytuacji. W odpowiedzi usłyszał, że w żadnym wypadku, bo w placówce ma status „persona non grata”. Mimo tego że sprawa ciągnie się już drugi rok, wciąż pozostaje otwarte pytanie, dlaczego szpital, tak troszczący się o renomę placówki i jej dobre imię, podpisał kontrakt na wykonywanie aborcji.

GW broni obrońców życia

Kuriozalny przebieg miało postępowanie cywilne o naruszenie dóbr osobistych szpitala przez działaczy pro-life, które toczyło się przed sprawą karną. W błyskawicznym tempie sąd wydał orzeczenie, że muszą oni zamieścić w trzech lokalnych dziennikach ogłoszenie, w którym przyznają, że organizując pikiety w obronie życia nienarodzonych dzieci, przekazywali opinii publicznej szereg nieprawdziwych informacji. Między innymi takie, że w szpitalu zabija się dzieci. Sąd stwierdził, że nie wolno nazywać aborcji zabijaniem nienarodzonych dzieci. Zabronił też obrońcom życia „organizowania i uczestniczenia w pikietach, w manifestacjach i innych zbiorowych spotkaniach, podczas których podawane są do publicznej wiadomości infor-



macje na temat funkcjonowania Szpitala z wykorzystaniem wizerunku Szpitala i jego personelu, tej treści, że: zabija się tam dzieci". Co ciekawe, pełną treść uzasadnienia sąd utajnił, bez żadnej przyczyny. Senator K. Jaworski domaga się od Prokuratora Generalnego, by zajął się tą sprawą w trosce o przejrzystość pracy wymiaru sprawiedliwości.

Naruszenie przez rzeszowski sąd prawa wolności wypowiedzi i prawa do zgromadzeń ostro krytykowały nie tylko środowiska konserwatywne. Zrobiła to również publicystka „Gazety Wyborczej” Ewa Siedlecka. – Dlaczego sąd uznał, że nie wolno głosić poglądu, iż aborcja jest zabijaniem dzieci nienarodzonych? Głoszą to Kościół katolicki, kolejni papieże. Czy ktoś ich pozwał? Nie. I słusznie, bo głoszenie poglądów, jeśli nie nawołują do przestępstwa, jest chronione konstytucją – stwierdziła.

Na rozprawie pojawiło się wówczas ok. 20 działaczy pro-life. Byli też księża, m.in. ks. Stanisław Słowik, dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej. Do Rzeszowa przyjechała też Mary Wagner, działaczka pro-life z Kanady, która za pomoc kobietom chcącym dokonać aborcji, zapłaciła więzieniem. Kanadyjka przywozła ze sobą relikwie św. Jana Pawła II. W sądzie cały czas się modliła. Jej pobyt w Polsce i odwiedziny w różnych miastach zorganizował właśnie Jacek Kotula i rzeszowski oddział Fundacji Pro - Prawo do Życia.

Orzeczenie sądu w postępowaniu cywilnym jest nieprawomocne. – Nie zamierzam przeproszać. Nic złego nie zrobiłem.

Za obronę świętości życia jestem gotów iść nawet do więzienia – mówi w rozmowie z GN Jacek Kotula.

Nie tylko pikietę

Rzeszowskie środowisko obrońców życia jest jednym z najprężniej działających w kraju. Ich krytycy próbują spychać ich do narożnika ludzi walczących negatywnym przekazem, poprzez pokazywanie wystawy „Wybierz życie”, zawierającej wielkoformatowe zdjęcia z aborcji. Jest to jednak obraz mocno niepełny i niesprawiedliwy.

Ostatnią ich głośną inicjatywą było wspomniane wyżej zorganizowanie wizyty Mary Wagner. Mówiła ona, że polskie doświadczenie wspólnej modlitwy i zaangażowania wielu osób duchownych i świeckich w obronę życia, umocniło ją w dalszej walce, którą prowadzi za oceanem. Rzeszowscy pro-lifeferzy organizują też Marsze dla Życia i Rodziny. Jeżdżą regularnie na podobne marsze do Szwajcarii, byli również w Koszycach i w Rzymie. – Organizujemy także prelekcje w szkołach na temat czystości przedmałżeńskiej. Świadectwa studentów, którzy z nami współpracują cieszą się wielką popularnością w liceach i gimnazjach – opowiada J. Kotula. W obronę życia mocno zaangażował się kilka lat temu, gdy w kościołach był czytany albo streszczany dokument Kongregacji Nauki Wiary „Donum vitae”. – Był tam fragment mówiący o potrzebie zaangażowania się katolików w te sprawy. Mocno mnie poruszył i był impulsem do działania – wspomina. □

KRZYŻÓWKA Z HERBAMI MIAST

PROponuje: MDz

Poziomo: A-8. Górnicze miasto w woj. śląskim. A-14. Pomiędzy wczoraj a jutro. B-1. Stolica nad Wisłą. C-8. Wielka liczba ludzi. D-1. Wieś w woj. opolskim nad Małą Panwią i jeziorem-zbiornikiem wodnym. D-13. Nacja. E-6. Moc oddziaływania na ludzi, na świat. F-1. Owad tropikalny, którego samce wydają donośne dźwięki. F-13. Ciągnięte za kutrami rybackimi. G-6. Dziewięciodniowe nabożeństwo. H-1. Trudno dostępne miejsce w puszczy-legowiska dzikich zwierząt. H-12. Gromada zwierząt domowych. I-5. Polska dla Polaków. J-1. Substancja zawierająca składniki pokarmowe niezbędne do rozwoju roślin. J-12. Miasto w powiecie jeleniogórskim nad rzeką Jedlicą. K-5. Szklivo. Ł-1. Uczeń szkoły wojskowej. Ł-6. Rzeka, lewy dopływ Wisły (przepływa przez Łódź).

Pionowo: 1-F. Powiatowe miasto w woj. pomorskim leżące na pograniczu Borów Tucholskich i Kaszub. 2-A. Region geograficzny graniczący z Warmią. 3-F. Stolica województwa śląskiego. 4-A. Uchwalana przez Sejm. 5-H. Pismo zawierające wniosek o wszczęcie procesu sądowego. 6-A. Przenośna zastona. 7-G. Hodowca owiec. 8-A. Statek rzeczny nie posiadający własnego napędu. 9-E. Sportowy strój (l.mn.). 10-I. Duch, mara, upiór. 11-A. Stolica województwa warmińsko-mazurskiego. 12-G.



Agresja, napad. 13-B. Muł naniesiony przez wodę. 14-H. „Wołanie” natury. 15-A. Miejscowość w pow. złotowskim – silny ośrodek polskości w III Rzeszy Niemieckiej, parafia

ks. dr B. Domańskiego, patrona ZPwN. 16-H. Darowizna lub wrodzony talent. 17-A. Dolnośląskie miasto powiatowe nad rzeką Bystrycą. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 44/2014: „Wieczera wigilijna”.

Poziomo: Jezus, kwarc, awiator, Imatra, sagan, zboże, narkoza, tódkka, kataplazma, Agatka, Eneas, rozkaz, istota, catun, Karpaty, retor, matiz, łzotok, Aubagne, arsen, sakra. **Pionowo:** Jasetka, globalizm, zagadka, taksometr, sanna, jaszczurka, wiara, notes, strop, ekran, krzak, próby, aport, warg, cierpienie, cymes, sakrament, opłatek, grotmaszt, amnezja. □

Communiqué de évêque de Périgueux et de Sarlat

L'Oeuvre d'Orient en France vient d'attirer l'attention des évêques sur les lieux chrétiens incendiés ou saccagés en Égypte depuis le 14 août 2013, c'est effrayant. Jusqu'à la mi-août, les chrétiens avaient subi des violences ponctuelles et des discriminations, ce qui déjà était insupportable.

Mais depuis, il y a eu une vague considérable de persécutions et de destructions qui viennent des intégristes islamistes: 39 églises ont été pillées, saccagées et brûlées entièrement ou bombardées; 23 églises ont été attaquées par jets de pierre, Molotov, balles, et assiégées. À cela, il faut ajouter 6 écoles et couvents brûlés, 7 installations appartenant aux églises entièrement brûlées et 5 maisons, pharmacies, magasins, hôtels, 75 autocars et voitures appartenant aux coptes, pillés, saccagés et brûlés entièrement. C'est effrayant et catastrophique. Et devant cela, le « silence médiatique » chez nous est assourdissant. Celui des fameuses élites intellectuelles et politiques toutes tendances confondues aussi. Hommes de bonne volonté, amis de la liberté, chrétiens de France, nous ne pouvons pas rester insensibles : alors sensibilisons nos proches, nos relations, nos amis, nos communautés ; informons le plus possible autour de nous et que les chrétiens sans relâche prient pour nos frères qui souffrent et pour la Paix. La Chapelle Militaire de la base Navale de Toulonsaccagée. Pas de réaction de : François Hollande, chef des armées. Manuel Valls, ministre de l'intérieur et des cultes. Jean-Yves Le Drian, ministre de



la défense. Christiane Taubira, ministre de la justice. Grand silence des médias complices affidés au Ps! Communiqué de Monseigneur Poinard, vicaire général du diocèse aux Armées françaises : »Je viens d'apprendre ce samedi que la chapelle militaire de la base navale de Toulon (83) a été profanée. On s'en est pris aux quatre grands symboles de la foi catholique : - le Saint-Sacrement (tabernacle renversé et brisé), - les saintes espèces répandues sur le sol, - le baptistère totalement brisé, - l'ambon (la Parole de Dieu jetée à terre et piétinée). L'intolérance (dont chacun



peut deviner l'origine !) pénètre maintenant à l'intérieur des enceintes militaires : il y a de quoi être vraiment très inquiets et incite à la réaction. Ils n'ont plus peurs de rien ! La guerre totale est engagée.» Commentaires: 1- Cet événement, cette provocation, cette profanation des symboles religieux, cette attaque contre notre culture, et la déclaration indignée de l'évêque aux Armées sont confirmés par le site de La Croix et plusieurs autres journaux ; 2 - Quand on casse une chapelle catholique, silence assourdissant du ministre de l'intérieur et de la ministre de la justice (qui doit se réjouir !) et des grands média complices, gavés de subventions publiques, qui ont tous largement contribué à instaurer cette situation inique depuis 30 ans. Puisqu'ils ne communiquent pas les informations, triées et sélectionnées à sens unique, pour laver le cerveau de la population. Donc c'est à nous tous de le faire ! Ré informons nos compatriotes sur ce qui se passe, avant qu'il ne soit trop tard ! 3 - Il faut bien comprendre de quoi il s'agit : nous entrons dans l'ère de la persécution des chrétiens dans toute l'Europe, tolérée et encouragée par l'État Ps ; persécution matérielle pour le moment, mais «les soldats de dieu» sont en train de former leurs bataillons de fanatiques djihadistes

SVP prenez 30 secondes de votre temps pour transmettre ce message a tous vos contacts. Merci. □

Rozstrzygnięcie świątecznego konkursu GK!

W numerze 38/2014 (z 9 listopada) Głosu Katolickiego został ogłoszony Świąteczny konkurs „Boże Narodzenie w Biblii, historii i sztuce”, przygotowany przez pana Dariusza Długosza z Luwru, który jest również fundatorem nagród.

Wszystkim Państwu, którzy wzięli w nim udział serdecznie dziękujemy.

A oto prawidłowe odpowiedzi na pytania konkursu:

1. Który z królów biblijnego Izraela urodził się w judzkim Betlejem? - Odpowiedź A: Dawid,

2. Który cesarz panował w Rzymie, gdy Jezus urodził się w Betlejem? Odpowiedź C: August;

3. Jak nazywa się autor dużego obrazu z XVIII wieku Pokłon Trzech Mędrców w Kościele Polskim w Paryżu (na prawej ścianie od wejścia (fot.)? Odpowiedź A) Charles van Loo;

4. W którym roku Jan Paweł II pielgrzymował do Ziemi Świętej? Odpowiedź B: 2000r.,

Nagrody (podwójne wejściówki do paryskiego Luwru – ważne zarówno na wystawy stałe jak i czasowe do końca 2015 roku) wylosowali, pośród uczestników Konkursu, którzy udzielili poprawnych odpowiedzi

Państwo:

Halina Motła, Magdalena Jadach, Agnieszka i Krystian Kutytowie, Halina Korytowska i Elisabeth Kawka.

Dodatkową, identyczną – nagrodę specjalną Redakcja przyznała Pani Janinie Toczale.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! Nagrody wyślemy Państwu pocztą. □

Redakcja (Opr. W.M.)



Wielkanoc w Domach Polskiej Misji Katolickiej

Triduum Paschalne w Lourdes, Dom Polski „Bellevue” – Route de Barthès; 65100 Lourdes

Wielki Czwartek – kolacja: 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy: 20⁰⁰; Adoracja. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Miłosierdzia Bożego w kaplicy: 15⁰⁰, Droga Krzyżowa w Sanktuarium: 16⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja: 20⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰, przejście śladami św. Bernadety oprowadza ks. Kapelan: 9³⁰, obiad: 13⁰⁰, Nowenna do Bożego Miłosierdzia w kaplicy - poświęcenie pokarmów: 15⁰⁰, kolacja: 18³⁰, Wigilia Paschalna w kaplicy: 20⁰⁰. **Niedziela Wielka-**

nocna – śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 10⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – Msza św. w kaplicy: 7⁰⁰, śniadanie: 8³⁰, Msza św. w kaplicy: 11⁰⁰, obiad: 13⁰⁰, kolacja: 19⁰⁰. **Pobyty:** dzień zwykły – 44 € od osoby (nocleg + posiłki), dzień świąteczny – 54 € od osoby (nocleg + posiłki). Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel. 05 62 94 91 82; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr



Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre – 31, rue d'Hugny; 77260 La Ferté sous Jouarre



Wielki Czwartek – Msza św. Wieczery Pańskiej: 18⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19³⁰. **Wielki Piątek** – śniadanie: 8³⁰, obiad 12³⁰. Droga Krzyżowa: 15⁰⁰. Liturgia Męki Pańskiej w kaplicy: 17⁰⁰, Adoracja; kolacja: 19⁰⁰. **Wielka Sobota** – śniadanie: 8³⁰. Poświęcenie pokarmów: 11⁰⁰, obiad: 12³⁰, Liturgia Wigilii Paschalnej: 18⁰⁰, kolacja świąteczna (po zakończeniu Liturgii) ok. 20⁰⁰. **Niedziela Zmartwychwstania** – śniadanie wielkanocne 9⁰⁰, Msza

św.: 11⁰⁰, obiad wielkanocny 13⁰⁰, kolacja: 18³⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** – śniadanie: 9⁰⁰, Msza św.: 11⁰⁰, obiad świąteczny: 13⁰⁰, kolacja świąteczna: 18³⁰. **Pobyty:** dzień zwykły (nocleg + wyżywienie) – 55 €, dzień świąteczny (nocleg + wyżywienie) – 70 €. Dojazd we własnym zakresie. **Informacje i zapisy:** tel/fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr



Wielkanoc na Korsyce – Dom PMK św. Jacka – 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo, Bastia Liturgia Triduum Paschalnego. **Wielki Czwartek:** Msza św. Wieczery Pańskiej: 20⁰⁰. **Wielki Piątek:** Liturgia Męki Pańskiej: 16⁰⁰. **Wielka Sobota:** Msza św.

Wigilii Paschalnej: 20⁰⁰. **Niedziela Wielkanocna:** Msza św.: 8⁰⁰. Możliwość uczestnictwa w ludowych obrzędach korsykańskich lub – gdy zaistnieje taka sytuacja – Liturgia Triduum Paschalnego będzie sprawowana w kościele parafialnym. Dojazd we własnym zakresie. **Pobyty:** dzień zwykły – 53 € (nocleg + posiłki); dzień świąteczny – 60 € (nocleg + posiłki). **Informacje i zapisy:** tel. 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-yacinthe.com

Wielkanoc w Dinard – Villa „La Vistule”

5, rue De La Vistule; 35800 Dinard-St. Enogat Poświęcenie pokarmów wielkanocnych w Wielką Sobotę i Msza św. w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego (Wielkanoc) – do ustalenia z uczestnikami świątecznego pobytu w domu. **Pobyty:** Wyżywienie i dojazd we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: ks. Kamil Iwanowski e-mail: xkiwanowski@gmail.com



Trzeba pomóc Arturowi!

Zwracam się do Państwa z apelem o pomoc dla naszego przyjaciela Artura!



Od 13 roku życia choruje on na astmę oskrzelową. Dzięki terapii objawy choroby osłabły i mógł on prawie normalnie funkcjonować.

W tym czasie zdał ukończyć teologię i filozofię na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Założył rodzinę. Urodziła się mu dwójka dzieci. Dziś syn Dawid ma 6 lat a córki Anastazja 4.

Niestety w 2010 r. choroba znów dała o sobie znać. Tym razem wszelkie sposoby leczenia zawiodły. Badania trwały w

nieskończoność i nikt nie potrafił postawić trafnej diagnozy. Po kilku miesiącach u Artura rozpoznano pospolity zmienny niedobór odporności (CVID). Do tej pory nie wynaleziono na tę chorobę lekarstwa. Sieje ona ogromne spustoszenie w organizmie Artura wywołując inne schorzenia m.in. przewlekłe zapalenie zatok obocznych nosa, zespół polipowatości przewodu pokarmowego, cukrzycę, poważne problemy z sercem i nadciśnienie. Chory musi przyjmować duże dawki sterydów i innych leków. W związku

z tym również koszty leczenia i rehabilitacji wzrastają. Także u żony Artura – Anny wykryto rzadką chorobę: Zespół Churga-Strauss, przewlekłe zapalenie oskrzeli, astmę oskrzelową i przewlekłe zapalenie zatok.

Cłęboko wierzymy, iż dzięki Państwa wsparciu uda się nieco ulżyć ciężkiej sytuacji całej rodziny. Dlatego zwracamy się z ogromną prośbą o wsparcie: zarówno duchowe jak i finansowe. Liczy się każdy grosz, nie pozostawiamy obojętni wobec dramatu Artura i jego rodziny.

Pieniądze można wpłacać na subkonto Fundacji: „Bez Tajemnic”, której Artur jest podopiecznym:

WBKPPLPP 04 1090 2053 0000 0001 1847 3323, z tytułem: P031/10/12 Artur Sułowski. Dziękujemy za każdą pomoc!

„Fundacja bez tajemnic” – ul. Wincen- tego Witosa 27/12, 30-612 Kraków (KRS 0000410935 NIP 6793080042, REGON 122504281) e-mail: fundacja@beztajemnic.org, tel. 00 48 505 63 84 76, fax: +48 12 444 75 53 http://www.zakretki.info/wiadomosci/pomozmy-arturowi.html

Opr. W. M

Archeologiczne eldorado w sudańskiej Dongoli

Symbol e chrześcijańskie – krzyż – w pisane w koło, malowidła przedstawiające świętych, Madonnę z Dzieciątkiem... To ślady sztuki chrześcijańskiej zachowane w Sudanie, a odkryte przez polską ekipę archeologów.

Jeśli ktoś myśli, że w Egipcie i w Sudanie minęły już najlepsze lata odkryć na skalę międzynarodową, jest w błędzie. Z najświeższych informacji z pierwszej ręki wynika, że praca jest na kolejne lata. Dopiero co, 5 lutego 2015 r., zakończyła się kolejna kampania polskiej misji w Starej Dongoli, pod kierunkiem prof. Włodzimierza Godlewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, a już 9 lutego, na zaproszenie dyrektora Vincent Rondot z Département des Antiquités égyptiennes Luwru, przedstawiał on wyniki swoich odkryć przed licznie zgromadzoną publicznością Audytorium. Prezentowane zdjęcia, przedstawiające niezwykle barwne freski – odkryte w kościołach chrześcijańskich w samym sercu czarnej Afryki – wstrzymują oddech paryskich znawców. Nikomu

nie przeszkadzały słuchawki i język polski rozbrzmiewający na całe Audytorium, bo odczyt był tłumaczony (doskonale) na język francuski.

To co zobaczyliśmy przeszło nasze wyobrażenia. Odkryte przez polską ekipę świątynie chrześcijańskie z VI – XIV w., których kolumny sięgały do ponad 20 metrów wysokości znajdują się na wysokim brzegu Nilu w Starej Dongoli, zwanej wówczas Tungul, które było stolicą królestwa Makurii. To bogate miasto miało doskonałe kontakty z egipską Aleksandrią i dalekim Bizancjum. Kamienne fortyfikacje i cytadela należą do największych w tym rejonie Afryki. □

Jolanta Baretłowska

Fot. Fresk z wizerunkiem Chrystusa z kościoła Archaniota Rafała (W. Godlewski)



Z Kresowej historii

Opr. Krystyna Orłowicz

Radio Lwów – radiostacja rozpoczęła działalność 15 stycznia 1930 roku. A czasy charakteryzowała w mieście wymiana kultur. Ludzie byli wczajemnie na siebie otwarci. Toteż nadawane we Lwowie cieszyły się szerokim odbiorem. Dzięki zgranemu i twórczemu zespołowi redakcyjnemu stacja zaczęła emanować na całą niemal Polskę.

Polskie Radio Lwów działa i nazywane jest... Falą. Oprócz tradycyjnego programu informacyjno-publicystycznego, rusza Fala dziecięca – co cieszy młodych. W 1931 r. zaczęło też działać „Radio chorym”, a jego główną postacią jest ks. Michał Rękas, którego misją jest niesienia pomocy cierpiącym. Była to pierwsza wielka audycja dla chorych. To słowo chrześcijańskiej pomocy – ktoś mówi do chorych i ich rozumie. Działalność ks. Rękasa została zaakceptowana przez Episkopat Polski, następnie przez Watykan. Po wojnie działał on w Katowicach; zmarł w 1964 r. Najważniejszym momentem w rozwoju Radia Lwów jest powstanie zespołu, który tworzy audycję „Na Wesolej Fali”. Ta kabaretowa audycja, najpierw skierowana do lwowian, rozprzestrzeniła się na całą Polskę. W zespole Wesolej Fali wyróżniali się dwaj lwowscy batiarze: nieśmiały Tońko (Henryk Vogelfänger) i zuchwały Szczepko (Kazimierz Jan Wajda). Ich kabaretowa audycja była czymś absolutnie nowym w polskiej radiofonii. Fizycznie to dwaj zmyślni lwowiaczy – duży i mały, Tońcio wystraszony (doktor praw), Szczepcio (nieskończony magister) – śmiałek i inicjator zawitych, często kłopotliwych sytuacji. Te postacie podbiły Polskę i audycja pomagała scalać społeczeństwo. Wiele nacji, które zamieszkiwały Lwów, i Polskę, rozumiały ten specyficzny lwowski język, humor, bo przecież „język to oblicze dusz”. Tu dochodził

jeszcze język dość... swoisty, z naleciałościami ukraińskimi, rusycyzmami – niepowtarzalny lwowski dialekt. Wpływy „inności” powodowały, że język ten był zabawny dla wszystkich. Toteż w każdą niedzielę zamierało w kraju życie. Żadna inna rozrywka nie mogły konkurować z „Lwowską Falą”. We Lwowie tworzyli świetni autorzy tekstów, a Szczepcio i Tońcio potrafiliby je wspaniale przekazać.

„Lwowska Fala” Przybliżając słuchaczom różne życiowe sytuacje i historyjki łączy naród. Kultura lwowska emanowała na cały kraj. W okresie tym pojawiły się wspaniałe talenty, które udzielały się w Radiu Lwów. Chociaż przygotowanie i prowadzenie tej audycji to rzecz szalenie skomplikowana, gdyż była ona nadawana na żywo. Nie mając żadnej... kontroli odbioru, jej twórcy zamartwiali się czy audycja się podoba. Czekali więc na pocztę, która spływała z całej Polski. Wśród jej twórców był Henryk Wars, który komponował muzykę, Jerzy Petersburski, który skomponował sławne „Tango Milonga” (świątowy przebój, skradziony przez Austriaków).

Radio Lwów był to głos naszych Rubieży. Lwów – wspaniałe, tajemnicze miasto, ośrodek nauki z doskonałym Uniwersytetem i Politechniką był konkurentem dla Warszawy, choć oferowała ona przecież większe możliwości.

Z „Lwowskiej Fali” zachowały się jedynie



nieliczne teksty, gdyż audycje były, jak wspomniano, nadawane na żywo. W Po wojnie, w wywiadzie z „Tońciem” dowiadujemy się, że jej autorzy musieli wyjechać na Zachód, najpierw na Węgry i do Francji a następnie do Anglii; przeżywali dramat całej Polski oddanej pod sowieckie wpływy.

Twórcą „Wesolej Lwowskiej Fali”, która zdobyła zadziwiającą popularność (średnio audycji słuchało 5,6 miliona ludzi, czyli co szósty mieszkaniec Polski), był Wiktor Budzyński. Tworzył ją od 1931 r. Był autorem setek skeczów, scenek, dialogów, piosenek, kilku rewii. Pracował w Radiu Lwów jako reżyser i kierownik literacki.

Przypominamy dziś tę drobną część naszej historii, by uświadomić współczesnym pokoleniom Rodaków, że w skład polskiej kultury wchodzi także tamte, kresowe wydarzenia literackie, teatralne i – jakże dramatyczne losy ich twórców, i całego Kraju.

Konferencję audiowizualną nt. Radia Lwów wygłosił niedawno w Paryżu, na zaproszenie Zarządu Stowarzyszenia „Kresy we Francji” pan Andrzej R. Jasiewicz. □

Śp. Ojciec Antoni Kwaśniewski OMI

W piątek 30 stycznia 2015 roku zmarł w Belgii Ojciec Antoni Kwaśniewski.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Maasmechelen w środę 4 lutego. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył ks. Ryszard Sztylka, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Beneluksie. Kazanie wygłosił superior delegatury Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji i Beneluksie, o. Zbigniew Opyd. Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości pogrzebowych w Maasmechelen, trumna z ciałem śp. o. Antoniego została przewieziona do Różanki k/Włodawy, rodzinnej parafii zmarłego.

Uroczystości pogrzebowe w Różance odbyły się w piątek 6 lutego. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył ks. biskup Kazimierz Gurda, ordynariusz siedlecki. Kazanie wygłosił o. Stanisław Jankowicz z Kodnia, z którym śp. o. Antoni przez 30 lat pracował na misjach w Kamerunie.

O. Antoni Kwaśniewski urodził się 10 września 1949 roku w Stawkach koto Włodawy w diecezji siedleckiej. Po szkole podstawowej, w wieku 15 lat rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Markowicach. W 1969 roku wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Śluby wieczyste złożył w 1974 roku, a święcenia kapłańskie otrzymał w 1976 r. w Obrze. Po święceniach został skierowany do parafii Matki Bożej Bolesnej w Milanówku koto Warszawy jako wikariusz. Po dwóch latach, w roku 1978 wyjechał do Kamerunu, gdzie był misjonarzem przez 30 lat swego życia. Jego pierwsza Misja w Madigrin była bardzo trudna, ponieważ była to placówka w buszu. Musiał on np. jechać 300 km aby kupić chleb. Później

przebywał w Bibemi, gdzie zajął się licznymi pracami, m.in. budową kościoła. Następnie przez wiele lat przebywał w Ptgmejów w Garigombo, gdzie również trzeba było wszystko wybudować, gdzie od początku musiał wszystko zaczynać. Był tu prawdziwym pionierem. W czasie tych 30 lat pobytu w Kamerunie był bardzo wyczulony na sprawiedliwość społeczną, wstawiał się za ludźmi, kiedy byli wykorzystywani przez urzędników, szefów wiosek. Był za biednym ludem, zawsze aby tylko pomóc najbardziej potrzebującym. Mimo trudnych warunków misyjnych był pełen optymizmu, z wielką wiarą budował Kościół kameruński. Ta bliskość ludzi była spełnieniem charyzmatu oblackiego, aby być zawsze wśród ubogich, aby ubogim głosić Ewangelię.

Ze względu na słabnące zdrowie powrócił jednak z Kamerunu – w 2008 roku. Potem przez rok pomagał w Lens, a następnie jeszcze jeden rok przebywał w domu prowincjalnym oblatów belgijskich w Rhode Saint Genese koto Waterloo. Wreszcie, we wrześniu 2010 roku przybył do Maasmechelen w Belgii jako duszpaśterz Polskiej Misji Katolickiej. Kiedy przedstawiał się Polonii w Maasmechelen, tak napisał o sobie: „Niekórzy, patrząc na mnie, cicho w sercu pytają się: kim jest ten nasz nowy ksiądz? Nie lubię ani pisać, ani mówić o sobie. Taki już jestem i takim się urodziłem, czy wyniosłem to z domu. Moi rodzice mieszkali w Różance nad Bugiem, koto Włodawy. Moja wieś dla mnie jest najpiękniejsza. Kiedyś mieszkał tam wielki pan Zamoyski. Z jego pałacu, była droga do lasu wyłożona kamieniami. Stary szlachcic, wielki właściciel olbrzymiej



miej posiadłości ziemskiej, karocą jeździł do lasu, aby oglądać piękne róże. I od tego powstała nazwa: Różanka. Mnie natomiast interesowały misje, dlatego zostałem kaptanem Oblatem, aby głosić Ewangelię ubogim.”

W PMK w Maasmechelen śp. o. Antoni pracował zaledwie cztery lata. W październiku ubiegłego roku ciężko zachorował. Przez ostatnie trzy miesiące swego życia przebywał w szpitalu. Często powtarzał, że swoją chorobę i cierpienie ofiarowuje za Kościół. Był pełen wiary i bezgranicznego zawierzenia Maryi Niepokalanej. Przez cały czas swojej choroby miał przed oczami obrazek Matki Bożej Kodeńskiej. Patrzył weń ufnie i często powtarzał: „Matka Boża ochraniała mnie zawsze, szczególnie na misjach, ochroni mnie i teraz”.

Ojciec Antoni, Matka Boża teraz też cię ochroniła, może inaczej niż sobie to wyobrażaliśmy czy prosiłsi. Ale Matka dobrze wie co dla dziecka jest najważniejsze. Wierzmy, że teraz wybłąga Ci dar szczęśliwej wieczności. Drogi współbracie, Antoni, spoczywaj w pokoju. □

O. Zbigniew Opyd OMI

I Ogólnofrancuski Oazowy Dzień Wspólnoty Ruchu Światło - Życie

15 marca 2015 (IV niedziela Wielkiego Postu) w parafii św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, M° Exelmans, Paris 16)

Zapraszamy wszystkich! Zwłaszcza uczestników spotkań i rekolekcji oazowych Ruchu Światło - Życie (rodziny Domowego Kościoła, dorosłych, młodych i dzieci).

Plan spotkania:

11.30 – Msza św. wraz z parafią św. Genowefy; 13.00 – Zawiązanie wspólnoty. Posiłek (z przyniesionych darów); 14.15 – Katecheza; 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego; 15.10 – Czas świadectwa i dziękczynienia; 16.15 – Modlitwa wspólnotowa. Rozestanie.

Spotkanie ma charakter otwarty.

Zapraszamy więc sympatyków i osoby zainteresowane. Chcemy zgromadzić tych, którzy w jakikolwiek sposób zetknęli się z duchowością Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego.

Chcemy spotkać się i porozmawiać

o tym, jak lepiej pielęgnować i pogłębiać doświadczenie wiary zdobyte na oazowej drodze. Chcemy odkurzyć wspomnienia i odnowić cenne chwile z przeszłości, by stały się w nowy sposób obecne w „tu i teraz” każdego z uczestników na ziemi francuskiej.

Weź z sobą:

Pismo Święte i coś do wspólnego stołu. Mile widziane także ciasto i słodycze.

Spotkanie poprowadzi

Diakonia Międzynarodowego Centrum



Ruchu Światło-Życie „Marianum” w Carlsbergu/Niemcy (www.oaza.de).

Informacje i zgłoszenia:

Państwo Stanisława i Stanisław Ząbek – telefon: 01 73 64 20 35, albo 06 80 70 38 94;

email: s.zabek@numericable.com □



Wspólna Msza święta w Mondeville

F.L.C.

W niedzielę 15 lutego w kościele Matki Boski Zielnej oświadczona została polsko-francuska Msza święta.

W świątyni tej modli się tutejsza Polonia. Kościół należy do parafii Świętej Madeleine Postel w Mondeville (Calvados). Na Eucharystię tę przybyli licznie Francuzi, wzbogacając ją swoim śpiewem.

Mszę odprawiał francuski proboszcz, ks. Jean-Luc Chamoitre w koncelebry z księżmi: Jerzym Cubernatem, Markiem Rojkiem i Jean-Stanislas Pupin.

W kazaniu, ks. Chamoitre nawiązał do

Ewangelii mówiącej o uzdrowieniu trędowatego. Powiedział, że głębiej tego cudu lepiej zrozumiał, kiedy jako alumn został wystany na formację do slumsów Dakaru, gdzie tamtejsze siostry zajmowały się trędowatymi. Ludzie Ci najczęściej są fizycznie zdeformowani przez tę straszną chorobę, a każdy kontakt z nimi grozi zachorowaniem. Tak też było w przypadku ewangelicznego chorego. Jezus, który wcześniej przebywał, modląc się, na pustyni, przepętniony miło-

ścią i światłem Ojca, uzdrowił trędowatego. Chory zbliżył się do Niego, bo wierzył, że jest on Synem Bożym i tylko on może go uzdrowić. Tak też się stało.

„Weźmy przykład z wiary tego trędowatego, wymaniamy ją w Wielkim Poście, by iść z Jezusem aż do końca” apelował ks. Chamoitre.

Na zakończenie tego eucharystycznego i przyjacielskiego spotkania, jego uczestników podjęliśmy polskimi ciastami. □



Centrum Dialogu zaprasza

Serdecznie Państwa zapraszamy w piątek 6 marca 2015 roku o godzinie 20, na odczyt Pani Ewy Czaczkowskiej pt. „Faustyna i oryginalność świętej”.

Pani Ewa Czaczkowska jest dziennikarką i wykładcą na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego i autorką książek: - „Kardynał Wyszyński. Biografia”, - „Siostra Faustyna. Biografia świętej”, - „Cuda świętej Faustyny”. □

Serdecznie zapraszamy - Księża Pallotyni
Centre du Diloque. Paryż - 23, rue Surcouf (tel. 01 40 62 69 17)



Zapraszamy do udziału w XXX Międzynarodowym Katolickim Festiwalu Filmów i Multimediów - Niepokalanów 2015!

Odbędzie się on 16-19 kwietnia 2015 r w Warszawie - podczas XX Targów Wydawców Katolickich. Podsumowanie Festiwalu w Niepokalanowie nastąpi w połowie maja 2015. Zapraszamy zatem do zgłaszania prac: - Filmów: fabularnych, dokumentalnych, amatorskich, teledysków; - programów telewizyjnych, radiowych, - multimedialnych; - stron internetowych.

Formularz zgłoszenia do pobrania: www.festiwalniepokalanow.pl oraz www.warszawa.mazowsze.pl (do 31 stycznia br.).
Zygmunt Gutowski - członek Zarządu KSF (tel. +48 602126206, e-mail: ksf@festiwalniepokalanow.pl)



Jasełka w Strasburgu

Jezus stał się człowiekiem i przyszedł na świat abyśmy ponownie uwierzyli w miłość.

W niedzielę 25 stycznia, wierni PMK przy parafii Matki Bożej z Lourdes w Strasburgu uczestniczyli w corocznej, uroczystej Mszy św., zakończonej „Jasełkami”, aby jeszcze raz przeżyć nastrój i przywołać wspomnienie polskiej tradycji świąt Bożego Narodzenia.

Tegoroczna Msza św. była tym bardziej uroczysta, gdyż mieliśmy zaszczyt gościć wśród nas dwóch profesorów Seminarium Diecezji Pelplińskiej, którzy podczas studiów doktoranckich w Strasburgu, bardzo aktywnie pracowali z nami i wspierali naszą wspólnotę. Dziś w koncelebrze z naszym ks. prob. Ryszardem Górskim, ks. Ryszard Różycki i ks. Wojciech Klawikowski sprawili nam prawdziwą „uczętą” Eucharystyczną. „Bog zaptać”!

Liczni wierni zgromadzeni w kościele czynnie włączyli się w modlitwę i śpiew kolęd. Z równie wielkim oddaniem i wzruszeniem obejrzelismy inscenizację o tematyce bożonarodzeniowej: „Tak ich kocham”, autorstwa ks. Wojciecha Glinieckiego, który tak wypowiada się na jej temat: „Myśli, aby napisać sztukę, dojrzewały we mnie od ponad dwóch lat. Spisywałem różne wydarzenia, które miały miejsce w rzeczywistości. I tak, przyglądając się różnym zachowaniom w rodzinach czy w środowisku młodzieżowym, pomyślałem, że dzisiaj Jezus przyszedłby na pewno do takich osób. Często zagubionych i szukających sensu ziemskiej wędrówki. Wybrałem zatem trzy wydarzenia z życia codziennego. I w czasie ich trwania przychodzi do tych osób Zbawiciel. Chciałem pokazać widzowi, że Boże Narodzenie to nie skomercjalizowane abstrakcji. On przyszedł, aby uczestniczyć w każdym wydarzeniu życia i często je uzdrawia swoją łaską.”

Ks. Wojciech Gliniecki powierzył swoją sztukę grupie młodzieży, której jest opiekunem: „Na początku grudnia 2014 r. zaproponowałem mojej młodzieży, którą przygotowałem do przyjęcia sakramentu bierzmowania, aby wystawić tę sztukę. Byłem zaskoczony ich gotowością. W zasadzie podczas pierwszego spotkania podzieliłem role i młodzież z zaangażowaniem podjęła wyzwanie. Oczywiście potem wspólnie pracowaliśmy nad dykcją, wymową i grą

sцениczną. To jest normalny porządek każdego dzieła teatralnego. Często im tłumaczyłem, że to oni – swoim zaangażowaniem – pomagają ludziom (widzom) zachować w tym świecie właściwy trzon wartości i porządkny kręgosłup moralny. Mówiłem im, że ludzie powinni wyjść po sztuce umocnieni, szczęśliwsi i duchowo zbudowani, widząc zarówno sztukę, ale także wielkie zaangażowanie aktorów. Dlatego jestem im wdzięczny za to, że podjęli się tego zadania, które wspaniale wypełnili, aby osiągnąć zamierzony efekt końcowy.”

Zachwytiło nas zarówno mądre przesłanie płynące z nauki Chrystusa, jak również przekonująca interpretacja aktorów! Na zakończenie przedstawienia, małe „aniołki” rozdały obecnym w kościele „List od naszego Ojca”, w którym On zapewnia nas o Swojej miłości: „Kocham Ciebie takim, jaki jesteś, z twoimi porażkami i słabościami. Z miłości do Ciebie, daję Tobie mojego Syna, On Cię pragnie zbawić... Dałem Jezusa na świat, abyś zobaczył jak bardzo mi na Tobie zależy... Jestem Twoim Ojcem i kocham Cię tak mocno, jak ukochałem mojego Syna Jezusa.”

Z całego serca dziękujemy ks. Wojciechowi za stworzenie przepięknej sztuki, o której tak wypowiedział się sam autor i reżyser: „Istnieje wiele sposobów, aby przekazać cenne myśli, bogactwo Ewangelii czy piękno wartości. Oczywiście sposobem tradycyjnym jest homilia, katecheza czy zwykła rozmowa. Natomiast ja chciałbym do tej listy dołączyć także sztukę teatralną, która jest nie tylko miejscem kreacji kultury, lecz także miejscem przekazu wartości. I istotny jest fakt, aby po sztuce człowiek myślał o niej, chociaż o jednym zdaniu, które utkwiło mu w pamięci. I to jest bardzo istotne. Sztuka ma umocnić człowieka. Ona nie może obrażać, ani ranić uczuć i wyśmiewać się z drugiego człowieka. Dla mnie to forma upiększania świata, uwrażliwiania ludzi. To wspaniały sposób przekazu Ewangelii.”

Każdego dnia mamy szansę rozpałać iskrę tej miłości w sercu drugiego człowieka, mamy szansę być światłem, które wędruje przez noc współczesnego świata i na swojej drodze rozpała zamarte gwiazdy. Niech nasze serca będą przepięknie miłością Boga i bliźniego, a wtedy ludzie, patrząc na naszą wiarę i nasze postępowanie, może... znowu uwierzą w miłość. □

Iwona Kotakowska



Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II przy PMK przyjmuje zapisy na następujące kursy/formacje:

1. Konwersatoria z podstaw wiedzy filozoficzno-teologicznej (studium formacyjne). Zajęcia poniedziałek-piątek w godz. 19.30-22.00.
23-27 lutego 2015: Konwersatorium z etyki – Człowiek i moralność, dr K. Krajewski.
1. Człowiek, jako osoba źródłem i podstawą moralności. 2. Natura ludzka, jako miara (kryterium) postępowania moralnego. 3. Sumienie, jako indywidualne (osobiste) poznanie dobra moralnego. 4. Dobry człowiek. Co to znaczy być dobrym człowiekiem? 5. Chryścijaństwo a moralność.
23-27 marca 2015: Konwersatorium biblijne – Wprowadzenie w rolę i znaczenie Pisma świętego – dr hab. K. Mielcarek.
1. Co to jest Pismo święte? 2. Najważniejsze wydarzenia historii zbawienia. 3. Biblia a wiedza przyrodnicza i historyczna. 4. Czy moralność ksiąg biblijnych jest aktualna? 5. Kulturotwórcza rola Pisma świętego.
Terminy i zagadnienia kolejnych bloków tematycznych zostaną podane w późniejszym terminie.
2. Sztuka etykiety i konwersacji – konwersatoria i warsztaty. Zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 19.30-22.00
3. Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki. Zajęcia weekendowe (piątek 19.30-22.00 Sobota 9.00-16.00 Niedziela 9.00-13.00).
Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium 263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris; godz. otwarcia sekretariatu: wtorki i czwartki w godz. 9.30-12.30 i 16.00-19.00. Tel. 01 42 60 66 58 e-mail: studiumkul@free.fr Zgłoszenia do 15 lutego!
Zajęcia będą odbywać się w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux. □

Zarząd Stowarzyszenia „KRESY” we Francji zaprasza na:

- Wieczór poezji kresowej „Śladami słów skrzydlatych”,
z udziałem Mariusza Olbromskiego



oraz na
- Prezentację audiowizualną pomników
nekropolii polskich na Kresach, opraco-
waną przez dr Urszulę Olbromską

w niedzielę 22 marca 2015
o godz. 16.

w paryskim Centrum Dialogu Ks. Pallo-
tyńów (23-25, rue Surcouf).

Serdecznie zapraszamy na konfe-
rencję, dyskusję i poczęstunek.

Więcej informacji – tel. 01 43 03 38
33; 06 62 69 13 83

- Prezentacja dawnej prozy i poezji
kresowej; przybliżenie aktualnej twór-
czości poetyckiej opiewającej krajobrazy,
tradycje i zwyczaje dawnych ziem II-giej
Rzeczypospolitej przez pana Mariusza
Olbromskiego.

- Deklamacje i przedstawienie
audiowizualne jego własnej twórczości
wzbogacone krajobrazami kresowymi;
promocja autorska albumów i tomików
poezji. Możliwość ich nabycia z dedy-
kacją.

- Dr Urszula Olbromska – kustosz w Muzeum Narodowym
Ziemi Przemyskiej, badacz i inwentaryzator pomników na kreso-
wych nekropoliach polskich, zaprezentuje zebraną dokumen-
tację wizualną i naukową. □



17ème- Congres de la Miséricorde Divine : les 6 et 7 Mars

Chez les Pères Lazaristes - 95, rue des Sèvres - 75006 Paris

« La Miséricorde Divine a L'école Des Saints »

Vendredi 6 Mars 2015 :

9h30 - Accueil, Prière du matin, 10h00 - Introduction – P. Alexandre Pietrzyk, Supérieur des Pallotins en France, 10h30 - Conférence : « La Miséricorde Divine dans la vie et l'œuvre de Mère Thérèse Rondeau et de Mère Thérèse Potocka. La Miséricorde Divine révélée à Sainte Faustine Kowalska » - Sœur Sangwina, Congrégation de Notre Dame de Miséricorde, Cracovie, 12h00 - Eucharistie, présidée par le P. Alexandre Pietrzyk, Supérieure des Pallotins, 13h00 - Dejeuner, 14h45 - Heure de la Grande Misericorde, animée par les bénévoles de l'Apostolat de la Miséricorde Divine, 15h15 - Conférence – « L'expérience de la Miséricorde Divine chez Sainte Thérèse d'Avila » par le P. Marie-Joseph Huguenin, 500e anniversaire de la naissance de cette Sainte, 16h00 - Conférence – « Un prodige nouveau de la Miséricorde – La Miséricorde Divine à l'école de Saint Vincent Pallotti » - Père Stany Stawicki, pallottin.

Samedi 7 Mars:

9h30 - Accueil, Prière du matin, 10h00 - Introduction – P. Christophe Hermanowicz S.A.C., 10h30 - Conférence « Saint Jean-Marie Vianney, curé d'Ars – témoin de la Miséricorde » - P. Patrice Chocholski, recteur du Sanctuaire d'Ars, 12h00 - Eucharistie présidée par Mgr Éric de Moulins-Beaufort, évêque auxiliaire de Paris, 13h00 - Dejeuner, 14h45 - Heure de la Grande Misericorde, animée par les Sœurs de la Congrégation, de Petites Sœurs de la Maternité, 15h15 - « Sœur Faustine - Telle qu'Elle était » - Mme Ewa Czaczkowska Après la conférence, promotion et dédicace de l'ouvrage de Mme E. Czaczkowska : « Sœur Faustine, Biographie d'une sainte 1905 – 1938 » Editions Salvator 2014, 16h30 - Diaporama sur l'histoire du culte de Jésus Miséricordieux en France et dans le monde. □

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1200p58

Mgr Mariola Wereszka**Psychoterapia i Pomoc psychologiczna w języku polskim****T. 06 10 99 96 71**

1267p74

TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 ParyżTel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

**CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY**

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME,
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

1256p71

Dr Danuta Baranowicz-Schouker**chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

1045

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:**

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

Poradnictwo legalne

76p-56

LUXSUS • PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

32c4811

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**

- WYWÓZ GRUZU
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:

06 25 42 75 12

E-MAIL:ksochacki@ymail.com**POMOC ADMINISTRACYJNO-PRAWNA:**

- pomoc w rozwiązywaniu spraw przed: CAF, Pole-emploi, Assurance Maladie, finansami publicznymi, sądami, bankami...
- pomoc i porady prawne z zakresu prawa pracy – odzyskiwanie należności, – CV i list motywacyjny, pośrednictwo pracy,
- porady prawne w sprawach rodzinnych, majątkowych – zawiste przed sądami w Polsce.

Tel. 06 61 71 95 50, e-mail: polskofrancuskie.uslugi@gmail.com

1272p74

GOLEC

KANCELARIA ADWOKACKA

AVOCAT

Dr Marcin GOLEC**Adwokat mówiący po polsku**

Były wykładowca prawa Uniwersytetu Paris SUD

12-14 Rond-Point des Champs-Élysées (75008 Paris)

M° (1, 9) Franklin D. Roosevelt

Tel : +33 (0) 1 53 53 14 07 | Fax : +33 (0) 1 53 53 14 00 | info@golecavocat.com

1273p74

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD**

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE
PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW****T. 06 98 42 59 75**

1271p74

TRANSPORT: - wywóz gruzu, - dowóz
materiałów, - przeprowadzki. **tel. 06 98 58 86 36**

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 9 (2579): 1. 3. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 18.2.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM***2 - 8 marca 2015***PONIEDZIAŁEK 2 MARCA**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Program edukacyjny 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 15⁰⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 3 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 13³⁵ Dokument 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 4 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰

Audycja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13²⁵ Św. na każdy dzień 13³⁰ Reportaż 14⁰⁰ Film 15³⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 5 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkanie z Biblią 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż(2) 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Dokument 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK 6 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dokument(2) 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Słowo Życia 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument(2) 14⁰⁰ Reportaż 14²⁵ Słowo Życia 14³⁰ Reportaż 14⁵⁵ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na

tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 7 MARCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Historia Chrześcijaństwa 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10²⁵ Słowo Życia 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Reportaż 13¹⁰ Dokument 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 14⁵⁰ Dokument(2) 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA 8 MARCA

8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Dokument 11³⁰ Serial 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Dokument 15⁵⁰ Słowo Życia 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

Ważny Komunikat - TV Polonia i TV Info.

Przypominamy Państwu, iż od 1 stycznia 2015 r. zmienił się - na terenie Europy - satelita, z którego nadawane były programy TVP Polonia i TVP Info. Osoby, które odbierają TVP Polonia i TVP Info z satelity Astra, powinny ustawić antenę na satelitę HotBird. Aby ułatwić przejście na nową częstotliwość Telewizja Polska nadaje program TVP Polonia z satelity HotBird 13°E (sygnał niekodowany - free-to-air).

Osoby, które nie korzystają z usług platform cyfrowych, sieci kablowych i Naziemnej Telewizji Cyfrowej prosimy o przestrojenie anten satelitarnych zgodnie z nowymi parametrami technicznymi.

Szczegółowe informacje - dotyczące przestrojenia nadajnika - znajdziecie państwo na stronach internetowych powyższych stacji telewizyjnych lub na stronie: <http://www.jaknasodbierac.tvp.pl/>



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

2 – 8 marca 2015

PONIEDZIAŁEK

2 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Chichot losu – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁵⁰ Notacje – dokument 16⁰⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 16³⁵ Libera – felieton 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Po obu stronach Odry 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 21⁵⁵ Było nie minęło 22²⁵ Flesz historii – reportaż 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Dla dzieci 0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

3 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Było nie minęło 11⁴⁰ Sprawa na dziś 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Natury dzieciła wybrane 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Polacy na Syberii – dokument 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Sprawa na dziś 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Klops i Drops 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ T. Love – koncert 23⁴⁰ Jan Nowak Jeziorański – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Sprawa na dziś 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

4 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Miłość nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Teatr Telewizji 15³⁵ 1200 Muzeów – reportaż 16⁰⁵ Hala odlo-

tów 16⁵⁵ Okazja – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Dla dzieci 18³⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Teatr Telewizji 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁵⁰ Po prostu 0⁴⁵ Okazja – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

5 MARCA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7²⁵ Słoneczna włócznia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 14⁵⁵ Po prostu – publicystyka 15⁴⁵ Program rozrywkowy 16⁰⁰ Rozmowy poszczególne 16³⁵ Flesz historii – reportaż 16⁵⁵ Okazja – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kucina Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Paradoks – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Instykt – serial 23⁴⁰ Rachel na Dworcu Gdańskim – dokument 0⁴⁰ Okazja – serial 1⁰⁵ Łamigłówa 1¹⁰ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

6 MARCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Okazja – serial 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Paradoks – serial 14⁴⁰ Felieton 14⁵⁵ Jan Nowak Jeziorański – dokument 15³⁰ Szperacz.tv 16⁰⁰ Ex Libris – magazyn 16²⁰ A la show 16⁵⁵ Okazja – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kulturalnek 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe

– serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polacy w oczach świata – dokument 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Okazja – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA

7 MARCA

8⁵⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 9⁰⁵ Kulturalnek 9³⁵ ABC Wszystko wie 9⁵⁵ Dla dzieci 10¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 10²⁵ Szperacz.tv 11⁰⁰ Janosik – serial 11⁵⁵ Regiony z Historią 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucina Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Rachel na Dworcu Gdańskim – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Pamiętaj o mnie 20²⁰ Wiadomości 20⁵⁰ Sport 21⁰⁰ Pogoda 21¹⁵ Czas honoru – serial 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Boisko bezdomnych – film 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Baśnie i bajki polskie 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

8 MARCA

7⁵⁰ 1200 Muzeów – reportaż 8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Klops i Drops 9⁴⁰ Ziarno – magazyn 10¹⁰ Komediantka – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11³⁵ Mój pies i inne zwierzęki – magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12³⁰ Notacje – dokument 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza Św. – Bazylika św. Mikołaja w Lesznie 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Natury dzieciła wybrane 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Przeboje Anny Jantar 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Komediantka – serial 0⁰⁵ Klops i Drops 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



4 marca -

Św. Kazimierza Jagiellończyka